

OKOŚ WIELKOPOLSKI

Wydaje się od 16 lutego 1945
Nr 136 (10 367)

Poznań, wtorek 30 sierpnia 1977

Cena 1 zł
Wyd. AB

Plenarne rozmowy szefów dyplomacji Grecji i Polski

30 bm. przybył z oficjalną wizytą do Polski minister spraw zagranicznych Republiki Grecji Dimitrios Bitsios. Na warszawskim lotnisku udekorowanym flagami obu krajów, gościa powitał minister spraw zagranicznych Emil Wojta-

śki. W godzinach popołudniowych w siedzibie MSZ rozpoczęły się polsko-greckie rozmowy plenarne, które prowadzi ministrowie spraw zagranicznych obu krajów.

W trakcie rozmów, które kontynuowane będą we wtorek, ministrowie omówią sprawy dalszego rozwoju stosunków między obu państwami, wymienia także poglądy na temat zagadnień międzynarodowych, ze szczególnym uwzględnieniem spraw umocnienia bezpieczeństwa i rozwoju pokojowej współpracy.

Wielkopolska pomaga sąsiadom

Kończą się żniwa zbożowe — zaczynają kukurydziane

ZANIM
BĘDZIE
CHLEB

Gdyby spytać żniwiarzy, co im najbardziej potrzebne w pracy, odrzekli by bez wahania: pogoda. Ta jednak nie daje za wygraną, wciąż opóźniając ulewami zbiory zbóż. W tym czasie, gdy ze wszystkich krańców Wielkopolski meldowa- no o ukończeniu żniw, z soboty na niedzielę nad województwa- mi: kaliskim, konińskim, leszczyńskim i poznańskim spadło tyle deszczu, że uniemożliwiło to zebranie reszty zbóż. W nie- dziele próbowano zbierać plon- ny na tych polach Wielkopolski, gdzie zboża trochę obe- schły. Województwa leszczyń-

skie i konińskie nadal mają kłopoty z powodzią, która wystąpiła w dolinach rzek: Odry, Baryczy, Warty i Neru. Tam skierowano potrzebny sprzęt i ludzi do ratowania pól, również roślin okopowych i paszowych.

Największym zaawansowa- niem żniwnym może się wykazać województwo poznańskie, gdzie państwowej gospodarce rolnej potrzeba dnia pogody, by skończyć żniwa, a rolni- czym spółdzielniom produkcji- nym — dwóch dni. Połowa kombinatów i przedsiębiorstw PGR zameldowała o zakończe- niu żniw, m. in. Ptaszkowo. Ra- koniewice, Kwilcz. W kombina- cie Żydowo minionej soboty odbyły się symboliczne dożyn-

ki kombajnistów z udziałem... jednego kombajnu, reprezentu- jącego brygady, które pracują obecnie na polach rolników in- dywidualnych, kooperujących z Kombinatem. Imprezę tę uś- wietliło także okolicznościowe cerso kwiatowe. Podobne odby- ło się w niedzielę w Kombinacie PGR Manieczki, który ma- jąc żniwa na ukończeniu, wyko- nał wszystkie siewy rzepa- ku.

Zjeżdżające z pól Wielkopolski kombajny spieszą z pomocą na tereny poszkodowane powo- dziami, to znaczy w Zielono- górskie i na Dolny Śląsk oraz Opolszczyznę. Zjednoczenie Przedsiębiorstw Państwowej Gospodarki Rolnej w Poznaniu

Dokończenie na str. 2

Niebawem popłynie energia z elektrowni „Rybnik II“

Z każdym dniem rośnie tem- pło pracy na wielkim placu budowy elektrowni „Rybnik II“. Wykorzystując sprzyjają- ce warunki atmosferyczne, na- wia zmiany pracują tu załogi przedsiębiorstw specjalis- tycznych. Główne obroty mon- tażowe i instalacyjne koncen- trują się na bloku piątym, którego potężny kocioł ener-

getyczny poddano w ostatnich dniach udanej wodnej próbie ciśnieniowej.

Terminy są napięte, gdyż budowniczowie i energetycy z „Rybnika II“ mają za zadanie włączyć do końca br. do kra- jowej sieci dwa kolejne tur- bozespoły o mocy po 200 MW każdy. (PAP)

Arabskie stanowisko przed sesją ONZ

Sekretarz generalny Ligi Arabskiej Mahmud Riad po- informował, że zwołane na naj- bliższą sobotę posiedzenie mi- nistrów spraw zagranicznych państw arabskich będzie poświęcone sprawie utworzenia wspólnego frontu przeciwko agresywnym posunięciom Izra- ela na terytoriach okupowa- nych od 1967 roku.

Ministrowie omówią również ogólnoarabską strategię na se-

sji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, rozpoczynającą się we wrześniu. Państwa arabskie zdecydowanie wystąpią prze- ciwko tworzeniu osiedli izra- elskich na zachodnim brzegu Jordanu i w strefie Gazy. Mahmud Riad oświadczył rów- nież, że przedstawiciele państw arabskich w ONZ udzielą dalszego poparcia spra- wie palestyńskiej. (PAP)

Po powrocie C. Vance'a z Pekinu

Normalizacja stosunków USA z Chinami sprawą odległej przyszłości

Biały Dom zakomunikował w niedzielę, po złożeniu przez sekretarza stanu USA Cyrusa Vance'a sprawozdania ze swej podróży do Pekinu prezyden- towi Jimmy'emu Carterowi, iż nie należy oczekiwać normalizacji

stosunków między obu pań- stwami w najbliższej przys- złości. Komunikat określa je- dnakże rozmowy Vance'a w Pe- kinie jako „poważne, kon- struktywne i bezpośrednie”. PAP

Próby rozwiązania problemu rodezyjskiego

W poniedziałek rano w Pre- zjencji rozpoczęły się rozmowy z udziałem premiera rasirow- skiego reżimu RPA, J. Vor- tera, brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Davida Howa i przedstawiciela USA przy ONZ Andrew Younga. Rozmowy te dotyczą rozwią- zania problemu rodezyjskiego w sytuacji w Afryce Połu- dniowej. W obecnym stadium konsultacje te koncentrują się

wokół brytyjsko-amerykań- skiego planu rozwiązania pro- blemu rodezyjskiego. Szczegół- ny tego planu utrzymywane są jeszcze w tajemnicy, ale prze- cieki prasowe dotyczące nie- których elementów tego pro- jektu wywołały już negatyw- ne reakcje ze strony Frontu Patriotycznego Zimbabwe oraz państw afrykańskich znajdu- jących się w bezpośrednim są- siedztwie z RPA i Rodezją.

H. Jabłoński przebywał w Olsztyńskim

Wiedza młodych dla przyszłości rolnictwa

Członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Ra- dy Państwa Henryk Jabłoński przebywał 29 bm. w woj. olsztyńskim.

W miasteczku akademic- kim Akademii Rolniczo-Tech- nicznej w Olsztynie — Korto- wie H. Jabłoński spotkał się z uczestnikami letniej szkoły nauk społecznych, zorganizowa- nej w ramach studenckiej akcji letniej przez Ogólnopol- ską Radę Nauk Społecznych Socjalistycznego Związku Stu- dentów Polskich. Biorze w niej udział około 200 przedsta- wicieli studenckiego ruchu nau- kowego i opiekunów studen- tów kół naukowych z ośrodk- ów akademickich w całym kraju.

W obszernym wystąpieniu H. Jabłoński podjął problem wysunięty przez młodzież uczestniczącą w spotkaniu. Spotkanie miało charakter roz- mowy Przewodniczącego Rady Państwa ze studentami o istot- nych sprawach kraju, Polski i Polaków dnia dzisiejszego i przyszłości oraz zadaniach mło-

dzieży w budowie społeczeń- stwa rozwiniętego socjalizmu.

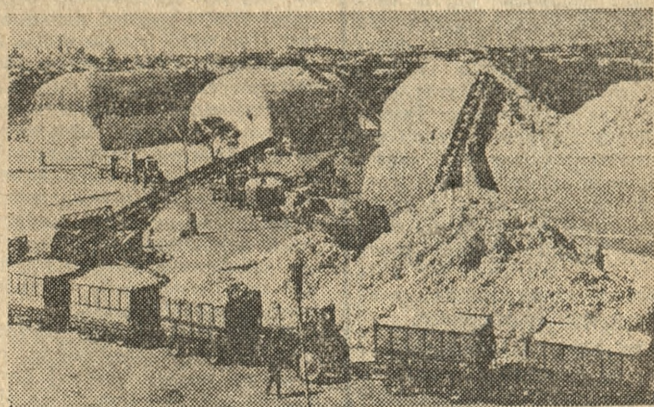
Przewodniczący Rady Państwa spotkał się z członkami kolegium rektorskiego i egze- kutywy Komitetu Uczelnianego PZPR przy Olsztyńskiej Akademii Rolniczo-Tech- nicznej. Rektor prof. Teofil Ma- zur poinformował o dorobku i planach rozwoju uczelni, od- znaczonej niedawno Orderem Sztandaru Pracy I klasy. W ciągu 27 lat istnienia mury jej opuściło ponad 13 000 absol- wentów, a obecnie kształci się w niej ponad 8 500 słuchaczy na studiach dziennych i za- ocnych. Rozpoczęto budowę nowego miasteczka akademickie- go „Kortowo 2”, dzięki czemu wielkość uczelni w bliskiej przyszłości zostanie podwojo- na. Rozmowa dotyczyła zadań wyższych uczelni rolniczych w manewrze gospodarczym określonym uchwałami V i VI Plenum KC PZPR.

Przewodniczący Rady Państwa spotkał się także z kie- rownictwem KW PZPR w Olsztynie. (PAP)

E. Gierek złoży oficjalną wizytę we Francji

Na zaproszenie prezydenta Republiki Francuskiej, Valere- go Giscard d'Estaing, w dniach 12—14 września br. złoży ofi- cjalną wizytę we Francji I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Edward Gierek z małżonką. (PAP)

Radziecka bawełna



Rolnicy z Uzbeckiej SRR przewidują w tym roku rekordowe zbior- y bawełny — 5 360 000 ton. Na zdjęciu: pun- ktu w Bucharze.

Fot. — CAP

W Leszczyńskim

Znów powódź na południu

Od soboty wzmożło się za- grożenie powodziowe w po- łudniowo-zachodniej części wo- jewództwa leszczyńskiego. Ko- lejna fala wód spływających Baryczą i Odra spowodowała lokalną powódź w gminach Niechlów i Szlichtyngowa. Pod wodą znalazło się ponownie około 20 000 ha gruntów rolni- czych, przeważnie zajętych pod uprawę roślin okopowych i łąk. Na szczęście z zagro- żonych terenów zdolano oprat- nać w większości zboża, pod wodą znajduje się kilkadzie- siąt hektarów, z których w za- den sposób nie udało się ze- brać plonów, bowiem gleba

była zbyt podmoknięta do uprzednich powodziach.

Na terenach powodziowych trwa pełna mobilizacja ludzi i sprzętu dla zapobiegnięcia dal- szym skutkom podniesienia się stanu wód rzecznych. Nie by- ło potrzeby ewakuacji ludno- ści, jedynie w jednym z PGR — a mianowicie w Klimontow- iu w gminie Niechlów — trzeba było wyprowadzić z za- grożonych budynków około dwustu sztuk bydła. Jeszcze w południe w poniedziałek ob- serwowano przybór wód na Baryczy. Zanim one opadną — trzeba poczekać kilka dni, że- by ocenić rozmiar wyrządzo- nych szkód, zwłaszcza w upra- wach rolnych. (emp)

Delegacja OWP przybyła do Moskwy

Wczoraj przybyła do Mos- kwy delegacja Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Na jej czele stoi przewodniczący Ko- mitetu Wykonawczego OWP, Jaser Arafat. (PAP)

Libańska prawica spiskuje z Izraelem

Palestyńska Agencja „Wafa” i wychodzący w Bejrucie dzien- nik „Falastine As Saura” po- dały w niedzielę o spotkaniu jakie odbyło się niedawno między przedstawicielami Izraela i przywódcami prawicy libań- skiej. W spotkaniu tym ze strony Izraela uczestniczył m. in. były minister obrony Szim- on Peres a ze strony prawicy libańskiej: przywódca Partii Narodowo-Liberalnej, Ca-

mille Szamun i szef falangi, Pierre Dzemajel.

Jak podają źródła palestyń- skie, przedstawiciele Izraela i konserwatywni politycy li- bańscy uzgodnili plan zmierza- jący do zaognienia sytuacji w Libanie południowym i spro- wokowania starć między lud- nością o odmiennych wyzna- niach. Prowokacje te mają na celu przygotowanie bezpośred- niej interwencji Izraela w Li- banie południowym. (PAP)

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Powrót ze Spitsbergenu

29 bm. powrócił do Szczecina z kolejnego rejsu M/S „Łużyca”. Statek przywiózł grupę polarni- ków, którzy uczestniczyli w wy-prawie na Spitsbergen. Wyprawę, która trwała przez ponad dwa miesiące, zorganizowała Wyższa Szkoła Morska w Szczecinie. Ce- lem wyprawy były zwłaszcza ba- dania meteorologiczne, hydrologi- czne oraz oceanograficzne.

Aresztowania w Egipcie

Prasa kairska poinformowała, że egipskie organy bezpieczeństwa aresztowały ostatnio 104 członków ekstremistycznej organizacji mu- sulmańskiej, noszącej nazwę „Zot nierze boga”. Organizacji tej wła- dze zarzucają, że pod pozorem działalności religijnej dopuszcza się ona „czynów przestępczych”. Jak wiadomo na początku lipca władze egipskie aresztowały 300 członków innego ugrupowania re- ligijnego, odpowiedzialnego za u- prowadzenie i zamordowanie by-

lego ministra d.s. religijnych, dr. Zehabi.

Kłopoty francuskich rolników

Po katastrofalnej wręcz suszy, jaka nawiedziła Francję w roku ubiegłym, w tym roku kraj ten cierpi na nadmiar wilgoci. Desz- cze padające bez przerwy od ma- ja spowodowały duże straty w rolnictwie, szczególnie w południo- wo-zachodnich regionach Francji. Na początku lipca br. te właśnie rejonu zostały dotknięte katastro- fą powodzi.

Epidemia tyfusu

Według najnowszych danych, epi- demia tyfusu i zapalenia wjoro- by, która wybuchła w miejscowo- ści Caltanissetta na Sycylii objeła już 50 osób, a setki innych podej- rzanych o infekcję przewieziono do szpitala. Przyczyną zarazy by- ło przedostanie się, wskutek de- fektu rur kanalizacyjnych, feka- liów do wody używanej do picia. Miejscowa organizacja WIEK do- maga się przeprowadzenia śledz-

twa w sprawie katastrofalnego sta- nu urządzeń kanalizacyjnych w tym mieście.

Huragan nad Toskanią

Niezwykle gwałtowny huragan przeszedł w niedzielę wieczorem nad włoskim rejonem Toskanii, powodując straty rzędu dziesiąt- ków miliardów lirów. Wichura szalejąca przez kilka godzin wy- rywała drzewa z korzeniami, zry- wała dachy. Na lotnisku zniszczo- nych zostało kilka lepszych sa- molotów. Potoki wody zalały uli- ce miast i autostrad, uniemożli- wiając wszelki ruch. Zerwane zo- stały linie elektryczne. Wiele mie- scowości zostało odciętych od świa- ta. Według pierwszych danych, trzy osoby zginęły.

Gorący festiwal rocka

Około dwustu osób aresztowano w czasie odbywającego się w Rea- ding koło Londynu festiwalu mu- zyki rockowej. Na koncerty przy- jeżdżało prawie 20 000 słuchaczy, wielu z nich zajęło się takimi pobo- cznymi czynnościami, jak kradzie- ża kieszonkowa, zażywaniem nar- kotyków, czy też sprzedażą fał- szowych kart wstępu na imprezy.

Porwanie w Kalabrii

W nocy z niedzieli na poniedział- lek pięciu zamaskowanych oso- bników porwało z willi w Branca- leone (Kalabria) żonę mediolań- skiego przemysłowca, S. Paoliet- togo. Jest to siódme porwanie we Włoszech w ciągu ostatnich mie- sięcy.

Śmigłowce na sprzedaż

Jak zgodnie informuje prasa amerykańska i izraelska, lotnic- two izraelskie zamierza zamówić w USA partie śmigłowców wojsko- wych „M-500” produkcji Hughes Aircraft Corporation, będące naj-

od GŁOSU

Zniewami zawsze interesują się nie tylko rolnicy. Oni, by jak najsprawniej zebrać plon, inni, bo od zbiorów zależy zaopatrzenie w niektóre produkty żywnościowe. W tym roku te zainteresowania są bardziej widoczne niż w niektórych innych latach. Bo w dużej części kraju deszcze przeszkadzały w żniwach. I częściej teraz mówiono: — Trudne żniwa. Chociaż, czy w naszych warunkach żniwa tak często bywają łatwe? Teraz trzeba się spieszyć z powodu opóźnień wywołanych deszczami i gdzieś indziej pośpiech dyktowała susza.

Wypada tedy widzieć i to, że dysponując coraz nowocześniejszymi maszynami i urządzeniami, nasza gospodarka z każdym rokiem skuteczniej radzi sobie może z różnymi przeciwnościami natury. A jak — o tym świadczy to, co już w elevatorach. Okazuje się, że mimo strat (przecież nie w całym kraju) do punktów skupu wpłynęło dotychczas tylko niedużo mniej ziarna niż przed rokiem.

Niekiedy, dostrzegając jedynie to co utrudnia żniwa, pośpieszenie doszli do wniosku, że pewnie z mąką będzie kłopot. Stąd w sklepach kolejki. Nie ma jednak żadnych powodów, by mąki zabrakło, chociaż w sierpniu sprzedano jej o 44 procent więcej niż normalnie.

Ten, kogo w nerwowość wprowadzają nietatowe żniwa, powinien tym bardziej wiedzieć także to, iż zboża przeznaczone na spożycie przez ludzi stanowią mniej niż czwartą część takich całych zbiorów, jakie przewidyuje się u nas w tym roku. I że na te potrzeby spruwamy również ziarno — także w tym roku i już teraz. Nerwowość jest złym doradcą, o czym jednak się nieraz nie pamięta. Szkoda.

TK

Współpraca NIK z radami narodowymi

W interesie ludzi i ich potrzeb

Komisja Spraw Rad Narodowych Rady Państwa rozpatrzyła informację Kancelarii Rady Państwa i Najwyższej Izby Kontroli w sprawie dalszego doskonalenia współpracy między terenowymi organami NIK i radami narodowymi. Komisja potwierdziła, że współpraca ta w istotny sposób przyczynia się do efektywniejszego oddziaływania na pracę organów administracji i jednostek gospodarczych, przede wszystkim pod kątem prawidłowego wykonywania programów rozwoju społeczno-gospodarczego. Zwiększyło się zainteresowanie ze strony rad wynikami prac organów kontroli państwowej.

Współdziałając z wojewódzkimi radami narodowymi, okręgowe urzędy kontroli konsultują roczne i kwartalne plany kontroli z przewodniczącymi WRN i uwzględniają ich wnioski dotyczące tematów kontroli, zakresu badań itp. Tak np. okręgowy urząd kontroli w Krakowie przeprowadził w ub. roku na wniosek przewodniczącego WRN m. in. kontrolę działalności zarządu rozbudowy Krakowa, a na wniosek przewodniczącego WRN w Tarnowie — kontrolę gospodarki maszynami w Zakładzie Opon Samochodowych w Dębicy.

Dużą pomocą dla rad narodowych były przekazywane im wyniki ważniejszych kontroli przeprowadzonych na terenie województw. Dotyczyły one z reguły istotnych zagadnień życia społeczno-gospodarczego, zaopatrzenia rynku, realizacji zadań inwestycyjnych, wykorzystania maszyn i urządzeń, gospodarki surowcowej, budownictwa mieszkaniowego, pracy placówek usługowych, oświaty, służby zdrowia itd. W informacjach tych główną uwagę zwracano na ujawnianie rezerw produkcyjnych, zaspokajanie potrzeb mieszkańców, umacnianie gospodarności, dyscypliny finansowej oraz na doskonalenie organizacji i zarządzania.

Jedną z form współpracy jest udział dyrektorów okręgowych urzędów kontroli w sesjach rad i posiedzeniach prezydium WRN, zwłaszcza wtedy, kiedy problematyka tych posiedzeń jest zbliżona z tematami realizowanej kontroli. Wyznaczeni pracownicy organów kontroli utrzymują stałe kontakty z poszczególnymi komisjami WRN oraz uczestniczą w posiedzeniach komisji. (PAP)

Opozycja krytykuje oszczędnościowe decyzje rządu portugalskiego

Ogłoszone w ubiegłym tygodniu przez premiera Mario Soaresa nowe decyzje oszczędnościowe rządu portugalskiego zostały bardzo krytycznie przyjęte przez całą opozycję. Na spotkaniu z dziennikarzami sekretarz generalny KC PPK, Alvaro Cunhal, oświadczył, że nowe decyzje wcale nie sprzyjają rozwiązywaniu podstawowych problemów kraju. Problemy te można by rozwiązać jedynie przy pełnej mobilizacji całego narodu, przede wszystkim w dziedzinie zwiększenia produkcji. Obecna polityka rządu, polegająca na stałych stopniowych ustępstwach wobec prawicy — powiedział Cunhal — nie sprzyja rozwiązywaniu tych trudnych problemów stojących przed Portugalią, natomiast realizacja ostatnich postanowień może tylko powiększyć trudności w kraju.

Partia komunistyczna nadal uważa — podkreślił Cunhal — że dla Portugalii jest niezbędna demokratyczna alternatywa obecnego rządu. Taką alternatywą mogłaby stać się platforma polityczna, opracowana przez przedstawicieli wszystkich sił demokratycznych.

Opozycyjna Partia Socjałdemokratyczna (PSD) również skrytykowała decyzje gabinetu Soaresa twierdząc, że nowe postanowienia oszczędnościowe nie doprowadzą do rozwiązania pogłębiającego się kryzysu gospodarczego. Socjaldemokraci są ponadto zdania, że podnoszenie stopy procentowej nie chęci inwestorów do nowych nakładów kapitałowych, tak bardzo potrzebnych gospodarce portugalskiej. Niepokoi ich również wyczerpanie się rezerw walut wymienialnych i słaba pozycja escudo. (PAP)

Końcowe przygotowania do kampanii cukrowniczej

Przemysł cukrowniczy kończy ostatnie przygotowania do przetworu buraków. W fabrykach dobiegają końca remonty maszyn i urządzeń, służby surowcowe uzgadniają z producentami harmonogramy dostaw buraków do cukrowni oraz ustala się szczegółowe plany przetworu buraków przez PKS, PKP, kółka rolnicze i innych przewoźników. Wkrótce na konferencjach samorządu robotniczego omówi się sprawy dotyczące stanu gotowości poszczególnych zakładów do kampanii oraz przedsięwzięcia podejmowane z myślą o pełnym i jak najbardziej racjonalnym wykorzystaniu surowca.

W nadchodzącej kampanii buraki przerabiać będzie 78 fabryk. PAP

Wystąpienie W. Brandta na konferencji w Rotterdamie

Na zwołanej do Rotterdamu konferencji Międzynarodówki Socjalistycznej na temat sytuacji w Chile, przewodniczący SPD, przewodniczący Międzynarodówki Socjalistycznej, Willy Brandt, wystąpił na rzecz podjęcia międzynarodowych starań o przywrócenie demokracji w Chile. Brandt stwierdził, że przejęcie władzy przez „reakcyjne kierownictwo wojskowe” było tragedią dla Chile. Zdaniem Brandta, wszystkie chilijskie siły demokratyczne, znajdujące się w kraju i poza jego granicami, powinny skoncentrować swoje wysiłki na dążeniu do obalenia panującej dyktatury. PAP

Eksperyment na Bałtyku

29 bm. specjalny okręt badawczy Estońskiej Akademii Nauk „Aju-Dag” rozpoczął realizację eksperymentu, mającego na celu określenie stopnia zanieczyszczenia wód Bałtyku oraz ustalenie środków zapobiegawczych. W eksperymencie uczestniczą oceanografowie z ZSRR, Danii, Szwecji i RFN. (PAP)

Przed szczytem „Wspólnego Rynku” Podróż Hiszpanii do EWG

Jak już podawaliśmy, w niedzielę premier hiszpański Adolfo Suarez rozpoczął 5-dniową podróż do Holandii, Danii, Francji i Włoch, gdzie ma rozmawiać z szefami rządów, a także z królową Danią i prezydentem Francji. Podczas pobytu w Rzymie Suarez ma być przyjęty przez papieża Pawła VI, z którym przedyskutuje sprawę rewizji konkordatu. W nie ustalonym jeszcze terminie Suarez ma odwiedzić dalszych 5 krajów EWG.

Po złożeniu 28 lipca w Brukseli wniosku Hiszpanii o przyjęcie do Wspólnego Rynku, a przed „szczytem” EWG w stolicy Belgii (19—20 września) obecna podróż szefa rządu hiszpańskiego ma szczególne znaczenie. Przed odjazdem do Brukseli Suarez podkreślił, że jego podróż „stała się niemal obowiązkiem po złożeniu wniosku o przyjęcie do EWG” oraz dodał, że „Hiszpania jest gotowa do współpracy we wszystkich sektorach budowy zjednoczonej Europy”. (PAP)

Wielkopolska pomaga sąsiadom

Dokończenie ze str. 1

skierowało 60 kombajnów oraz 12 pogotowi technicznych na pomoc do Kombinatu „Sudety” (woj. wrocławskie).

Podczas gdy na polach trwa jeszcze zbieranie ostatnich kłosów, rozpoczęto już żniwa kukurydzy. W Kombinacie PGR Ptasek oraz w Kombinacie PGR Manieczki trwa zbiór kukurydzy silosowej.

W całej Wielkopolsce rozprowadza się ziarno siewne, dopuszczając do obrotu również trzecią klasę, aby zapewnić wszystkim klientom planową odmowę, a także dostawy dla województw ościennych, w tym również pomoc w materiale siewnym dla terenów dotkniętych powodzią. W klimacie ogólnej mobilizacji i wzajemnego zrozumienia dla trudności rolników ze strony władz politycznych i administracyjnych — dokonuje się szeregu uzgodnień współpracy między wojewódzkiej, zarówno podczas żniw jak i w przygotowaniu do siewów oraz zbioru plonów jesieni.

Województwo kaliskie, które kłóczy niebawem żniwa, nadrabia opóźnienia w siewie rzepaku, szykuje się tam spiesznie pola do siewów zbóż. Jedną trzecią mólcarni znajduje się w ruchu, tak przy stogach, jak i w stodołach rolników. Do kaliskiego własnymi pojazdami wozi się nawozy azotowe bezpośrednio z zakładów w Kędzierzynie.

W Konińskim borykają się rolnicy z zagrożeniem powodziowym w 13 gminach, w które

Pokojowe rozmowy libijsko-egipskie

W miasteczku es-Salum, położonym na granicy egipsko-libijskiej spotkali się przedstawiciele Libii i Egiptu w celu omówienia zagadnień związanych z niedawnym konfliktem zbrojnym między tymi państwami. Na czele delegacji egipskiej stoi min. spraw zagranicznych Mahmud Riad, a stronę libijską reprezentuje min. łączności i energetyki Ta ha asz Szarif ibn Amir. (PAP)

Ujęto sprawców zabójstwa taksówkarza

24 bm. Komenda Stołeczna Milicji Obywatelskiej została powiadomiona o zaginięciu kierowcy prywatnej taksówki — Bogusława Matusika, który od dnia 20 bm. nie powrócił po pracy do domu.

W wyniku podjętych przez MO działań poszukiwawczych, w sobotę, 27 bm., znaleziono zwłoki kierowcy taksówki, zakopane w lesie na terenie dzielnicy Warszawa Praga — Północ. Ujawniono na nich ślady duszenia pętlą oraz liczne obrażenia głowy.

Przeprowadzona przez Milicję Obywatelską szybka i energiczna akcja zakończyła się ujęciem sprawców zabójstwa.

Dalsze śledztwo w toku. (PAP)

Japońsko-amerykańskie przetargi atomowe

Kolejna tura japońsko-amerykańskich rozmów na temat atomowej współpracy rozpoczęła się w Tokio w poniedziałek, a więc o blisko dwa tygodnie później niż było planowane. W tokujskich kołach prasowych przypuszcza się, że powodem zwłoki były różnice zdań w łonie rządu Stanów Zjednoczonych co do warunków ewentualnego porozumienia z Japonią w sprawach atomowych.

Istota sporu między Tokio a Waszyngtonem dotyczy kierunku i zakresu rozwoju japońskiej energetyki atomowej. W szczególności chodzi o kwestię regeneracji zużytego paliwa atomowego w Japonii oraz o budowę reaktorów powielających i opartych na nich siłowni.

W japońskich komentarzach prasowych sugeruje się, że zastrzeżenia USA wynikają nie tyle z obaw przed rozpowszechnieniem broni atomowej, ile ze względów konkurencyjnych na światowym rynku energetycznym. (PAP)

Po pożarze w Moskwie

Oświadczenie ambasadora USA

Agencja TASS przekazała treść oświadczenia, jakie ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie, Malcolm Toon złożył w związku z pożarem w ambasadzie USA. Ambasador Toon oświadczył, że pożar nastąpił z powodu usterek w sieci elektrycznej oraz pochwalili radzieckich strażaków i pracowników ambasady za wspaniałą pracę w trudnych warunkach w walce z ogniem. (PAP)

Konferencja Pugwash zakończyła obrady

29 bm. w Monachium zakończyła się XXVII konferencja Pugwash. W ciągu 6 dni rozmawiali na niej uczeni z kilkudziesięciu krajów dyskutując na temat najważniejszych dla utrwalenia pokoju i rozwoju współpracy międzynarodowej zagadnień: współistnienia państw o różnych ustrojach, kontroli zbrojeń i rozbrojenia. Omawiano też problemy rozwoju społeczno-gospodarczego, gospodarki surowcowej, energetycznej i żywnościowej, a także kwestie społecznej odpowiedzialności uczonych. (PAP)

Niefrasobliwi właściciele

Udaremnienie kradzieży samochodów

W wyniku szybkiej i sprawnej akcji funkcjonariusze stołecznej milicji udaremnili ostatnio szereg usiłowań kradzieży samochodów, zatrzymując sprawców już podczas jej dokonywania lub po krótkim pościgu.

M. in. do zaparkowanego na jednym z podwojek „Fiat 125p” dostali się po wybiściu szyby 25-letni Marek S., 21-letni Stanisław L. i 24-letni Marek H. Po rozmontowaniu instalacji zabronu zdolali oni uruchomić silnik, jednakże naruszone instalacje elektryczne powołały podczas jazdy migotanie świateł — co zwróciło uwagę załogi patrolującego radiowoju MO. Próba ucieczki zakończyła się rozbiciem samochodu o latarnię.

„Koziołki” płacą

W dniu 28 bm. w 1000 Grze odbyły się dwa losowania:

W losowaniu I stwierdzono: wygr. III stopnia po 216,— zł, wygr. IV stopnia po 16,— zł.

W losowaniu II stwierdzono: wygr. II stopnia po 18.323,— zł,

Surowe kary za handel dukatami

Przed Sądem Rejonowym w Poznaniu zakończył się proces Stanisława Hellera i współoskarżonych o nielegalny handel złotymi, jednodukatowymi monetami austro-węgierskimi.

Ustalono, że w I półroczu ubiegłego roku S. Heller i Zygmunt Wdowiecki sprzedali z zyskiem różnym osobom, głównie jednak Władysławowi Stawickiemu z Łodzi, co najmniej 469 złotych dukatów (wartości 546 000 zł) za 1,4 mln złotych. Ponadto oskarżeni okradli swoich współników — małżeństwo Zdzisława i Stanisławę K., zabierając im 86 dukatów wartości po 100 000 zł. Natomiast oskarżony Heller szantażując W. Stawickiego (zapewniał, że zgłosi MO o jego przestępstwach dewizowych) wyłudził odeń 30 000 zł.

Sąd skazał S. Hellera i Z. Wdowieckiego na kary po 6 lat pozbawienia wolności i 180 000 zł grzywny, a W. Stawickiego na 450 000 zł grzywny. Orzekł również ściąganie od tych oskarżonych równowartości złotych dukatów o łącznej kwocie prawie 1 mln złotych, a nadto przesadek samego „Fiat” 125p należącego do Z. Wdowieckiego. Wyrok nie jest prawomocny. (ak)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane, rano mgły i zamglenia.

Temperatura minimalna od 8 do 10 stopni, maksymalna od 21 do 23 stopni. Wiatry słabe, zmienne.

Wczoraj o godz. 17 w Kąkuli, Koninie, Lesznie, Pile i Poznaniu zanotowano temperaturę 21 stopni; ciśnienie 758,0 mm.

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak

Młyny pracują



Odwiedziliśmy młyn nr 6 Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego PZZ w Poznaniu przy ul. Fabrycznej. Pracujemy pełną parą — wyjaśnia kierownik placówki Edward Ratajczyk. Na dobę młyn przemiała 200 ton ziarna a w magazynach posiadamy nadto zapas 500 ton mąki, co wystarczy na miesięczne zaopatrzenie Poznania. Gdyby mówić o trudnościach, to tylko wywołanych brakiem rąk do pracy. Pomagali nam studenci z brygad OHP. Dwie maszyny pakujące pracują obecnie na trzy łobki, w ciągu doby, około 50 ton mąki. Aby zwiększyć wydajność, w ubiegłą sobotę i niedzielę załoga pracowała dłużej, dostarczając dodatkowo ponad 100 ton mąki do sklepów. (za)

Na zdjęciu: maszynę pakującą obsługują Krystyna Kaczmarek, Jolanta Rosa i Gabriela Andrzejak.

Fot. — H. Kamza

Dodatkowe towary z poznańskich spółdzielni



Obecnie produkuje się dalsze ich ilości, a także lusterka rowerowe. Czyny się także starania o dotrzymanie terminu (1 października) otwarcia stacji szybkiej naprawy samochodów przy ul. Jackowskiego. Uruchomiono już sta nowisko do konserwacji podwozi samochodowych.

Ze Spółdzielni Inwalidów „Metalowiec” handel otrzymał poza planem 5 000 lamppek i kierunkowskazów rowerowych oraz 2 500 dziurka czy do okł. Jednocześnie spółdzielnia realizuje z przekroczeniem produkcji innych wyrobów rynkowych. Na przykład wykonano dodatkowo 600 wentylatorów ściennokuchennych dla potrzeb rolników.

Spółdzielnia Pracy Zabawkarsko-Pamiątkarska w Puszczykowie rozszerzyła asortyment produkowanych zabawek, wprowadzając wiele nowych wzorów m. in. pióropuszy, masek karnawałowych, żołnierzyków, strojów dla lalek. Wartość tej ponad planowej produkcji wynosi około miliona złotych.

Spółdzielnia Inwalidów „Zjednoczenie” zrealizowała już ponad połowę zadeklarowanego udziału w banku. Dodatkowo dostarczono do sklepów 12 ton pierników wartości 362 000 złotych. (gra)

W Motoryzacyjnej Spółdzielni Pracy wykonano ponad plan 500 lusterek zewnętrznych do „Fiata” 126p; o-

Z doświadczeń ławników

Więcej wiedzieć to trafniej orzekać

Telewizja przypominała ostatnio głośny amerykański film Sidneya Lumeta pt. „Dwunastu gniewnych”. Jest to pasjonująca relacja z narady sędziów przysięgłych przed odpowiedzią na pytanie, czy młodociany oskarżony popełnił zbrodnię ojcobójstwa. Początkowo wszystkim przysięgłym — z wyjątkiem jednego wydaje się, że sprawa jest oczywista. Wszakże ten jeden wskazuje niewyjaśnione okoliczności zbrodni, po czym dzięki żelaznej konsekwencji i trafnej argumentacji doprowadza do długotrwałej, wnikliwej dyskusji. W końcu przysięgli orzekają: oskarżony jest niewinny...

Film Lumeta ukazuje, że orzekanie o winie to ogrom odpowiedzialności, który udźwignie tylko człowiek o wielu zaletach serca i umysłu.

Przypominamy to filmowe dzieło, bo uławia ono zrozumienie trudnych obowiązków naszych ławników sądowych (mających szersze kompetencje niż sędziowie przysięgli), a tego ich trudu — orzekania o winie i karze — nie da się ukazać na przykładach z życia wziętych. Obowiązuje przecież tajemnica sali narad. O aktywności ławników niewiele więc można powiedzieć. Pisze- my „niewiele”, bowiem kilka lat temu Ministerstwo Sprawie dliwości badało ten problem wrywkowo przy pomocy anonimowych ankiet. Badania wy- kazały, że znaczny odsetek ławników, których jest w sumie około 50 000, bierze żywy udział w omawianiu spraw, a wyrażane przez nich opinie mają zasadnicze znaczenie dla merytorycznych rozstrzygnięć. Ta- ki wynik sondażu nieco zaskakuje „bywalców” sal rozpraw. Stosunkowo często spotykają oni bowiem ławników bier- nie „odsiadujących” po- siedzenia sądowe. Zapew- ne ich milczenie spowodowane jest najczęściej niedosta- teczna znajomością sprawy. Ten oczywisty mankament nie zawsze jest wynikiem niedbal- stwa ławników. Znaczna ich część po prostu nie ma kiedy dokładnie zapoznać się z akta- mi spraw, w których będzie orzekać. Ustawa o ławnikach przewiduje bowiem zwolnienie ich z pracy jedynie w związku z udziałem w rozprawie. Wcze- śniejsze na nią przybycie, by przegladnąć akta, z reguły nie zapewnia dokładnego rozeznania — w materiałach zebranych w śledztwie (mowa o spra- wach karnych) lub w dotych- czasowych wynikach — postępo- wania sądowego w sprawach cywilnych. Niejedną z nich — zanim zapadnie wyrok sądu i

instancji — rozpoznawana jest na kilku posiedzeniach, odby- wających się co kilka tygod- ni. Stosuje się zaś taką prak- tykę, że każde posiedzenie w tej samej sprawie z reguły ma inną obsadę ławników.

Jest wszakże i druga strona tego medalu, tj. przygotowa- nie się do rozprawy. Otóż w poniedziałki sekretariaty są- dów czynne są do godziny 17 i właśnie wówczas ławnicy pra- cujący np. na I zmianie (do 14 lub 15) mogą zapoznać się z aktami. Ci zaś, którzy cho- dzą na II lub III zmianę, mo- gą to czynić przed południem. Te szanse uzyskania dobrej orientacji w sprawie, w której będzie się orzekać, nie są w pełni wykorzystywane.

Niedostatek aktywności mo- że również wynikać ze swojej- tremy (dotyczy to świeżo upie- czonych ławników) lub niezna- jomości zakresu działania i prawniczego ABC. Nie chodzi o to, by ławnik doskonale znał przepisy. Jego pogląd na spra- wę powinien kształtować głów- nie: opinia publiczna i doś- wiadczenie życiowe. Musi wszakże z grubszą orientacją się, jak funkcjonują najwa- żniejsze instytucje ujęte w ko- deksach.

Krytyczna samoocena i prze- konanie, że można działać aktywniej były motywami in- icjatyw samorządów ławni- czych m. in. w Kaliszu, Pozna- niu i Wrocławiu. Właśnie te trzy ośrodki zapoczątkowały starania, by pobudzić akty- wność ławników, a formy tych starań zostały później zasto- sowane w wielu innych mia- stach.

Organy samorządu ławni- czego w Kaliszu, m. in. opra- cowały system zobiektywizo- wanych kryteriów oceny — są- dowej i pozasądowej (np. spo- tkania w zakładach pracy) działalności ławnika. Specja- lnością poznańską jest nato- miast dodatkowe szkolenie (obowiązkowe to tzw. narady sędziowsko-ławnicze, odbywa- jące się raz w kwartale).

„Dodatkowe szkolenie” — to nie brzmi zbyt zachęcająco. Dlatego przyjęto nazwę „Klub ławnika”. Kto przyjeżdża więc do Poznania, by zapoznać się z inicjatywami Rady Ławni- czej przy Sądzie Wojewódz- kim, szuka pomieszczenia, w którym ławnicy spotykają się przy kawie, czytają prasę, czy sami dyskutują. Tymczasem z tego wszystkiego, co kojarzy się z klubem, jest „tylko” dys- kusja.

— Z początkiem kadencji nasz samorząd zwraca się do

każdego ławnika z pytaniem, czy chciałby brać udział w za- jeściach „klubu” — mówi prze- wodniczący Rady Ławniczej przy Sądzie Wojewódzkim w Poznaniu, Bernard Olejniczak. — Wprawdzie nie wszyscy, spośród tych, którzy początko- wo deklarują zainteresowanie, później przychodzą na dysku- sję, ale przecież gromadzą one około 30 procent ławników Sądu Wojewódzkiego. To chy- ba sporo, zważywszy, że udział w tych spotkaniach samo- kształceniowych jest dobrowol- ny, a odbywają się one stosu- kowo często (co najmniej raz na dwa miesiące). Rozpoczyna się od krótkiego wprowadze- nia (dokonują tego sędziowie, prokuratorzy, inspektorzy Naj- wyższej Izby Kontroli), a po- tem już głos zabierają ławni- cy, często konfrontując to, co usłyszeli, ze stanem faktycz- nym rozpatrywanych przez nich spraw. Nie brak na tych spotkaniach opinii i postula- tów. Członkowie „klubu” nie tylko uzupełniają swoją wie- dzę, ale również dokonują jak- by autoweryfikacji. Dyskusja na wybrany temat pozwala sprawdzić, ile się wie i czy po- trafi się to jasno i precyzyjnie wyrazić...

Zaletą takiego samokształce- nia jest fakt, że gromadzi ono ludzi z ich własnej woli, oso- biściego zainteresowania, co stanowi podstawowy warunek autentycznej wymiany poglą- dów. W trosce o kontynuację przedstawionej inicjatywy trzeba postulować bardziej sys- tematyczną niż w tej kadencji organizację spotkań (w I pół- roku bieżącego roku nie było ani jednego) oraz większe żró- dnicowanie ich tematyki. Z re- guły ławnicy omawiają jakikol- wiek przepisy, na przykład dotyo- cące — odpowiedzialności mate- rialnej pracownika, świad- cectw i opinii, obowiązków pracodawcy i pracownika, ru- chu drogowego. Jest to więc tematyka nieco „odhumanizo- wana”. Dobrze byłoby nawia- zać kontakty z psychologami i psychiatrami, by pogłębić wie- dzę o człowieku. Trudno na przykład wyobrazić sobie wni- kliwą ocenę relacji świadków bez podstawowej wiedzy na temat psychologii zeznań.

Działalność Rady Ławniczej nie ogranicza się do kierowania „klubem”. Wymienimy prze- to inne poczynania: wymiana doświadczeń z Wrocławiem i Cottbus (NRD), inspirowanie ławników do pracy profilak- tyczno-wychowawczej w ma- cierzystym zakładzie i miejscu

(Dokończenie na str. 4)

MICHAŁ ŁUCZAK

POZNAJMY



ALEKSANDRA BOGUSZ
pracownica Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji w Le- sznie.

Z telekomunikacją związana jest już od 31 lat, będąc w le- szczyńskim urzędzie najpierw telefonistką, następnie — te- legrafistką (przez ćwierć wie- ku), a obecnie zajmuje się re- dagowaniem spisów numerów telefonów. Wyróżnia się w pra- cy przede wszystkim sumien- nością i dokładnością, dając dobry przykład młodszemu pracownikom. Ma kilka odz- nak resortowych — m. in. „Przedownik Pracy” i „Zasłu- żony Pracownik Łączności”. (tt)

Fot. — T. Talarczyk



ZENON STAM

mechanik w Państwowym O- środku Maszynowym w Ko- ścianie (woj. leszczyńskie).

Podczas 25-letniej pracy w ko- ściańskim POM-ie zyskał so- bie autorytet wśród załogi i zaufanie dyrekcji. Przede wszystkim rzetelnym wywią- zaniem się ze swoich oba- wiązków i dużymi umiejęt- nościami fachowymi. Formą wyróżnienia było dlań skiero- wanie do pracy w Szwecji, gdzie pełnił funkcję mecha- nika gwarancyjnego maszyn i urządzeń importowanych z Polski. Mimo wielu oba- wiązków zawodowych, znajduje też czas na działalność społecz- ną. (za)

Fot. — H. Kamza

Czegoż to ludzie nie wy- myśla! — chciałoby się wykrzyknąć na widok dziwnego brylowatego domu, wznoszonego na dalekim przedmieściu Drezna. Głośno o nim w całej NRD, a i za gra- nicą wzbudza niemałe zainte- resowanie. Doczekał się już pu- blikacji prasowych i wielu dys- kusji w gronie fachowców. Konstruktorzy z zakładu inży- nieryjnego budownictwa w miejscowości Ottendorf-Okril la rzucili wyzwanie wszelkim utartym w architekturze miesz- kaniowej pojęciom. Zaprojek- towali i realizują już pierw- szy w kraju budynek miesz- kalny w kształcie bryły dwu- nastokątnej.

Ekstrawagancja budowni- czych czy eksperyment na pla- cu budowy? Nic podobnego. Dopiero bliższe szczegóły po- zwała dostrzec i docenić w pomysłach i racjonalnych motywacjach. Budowany obecnie dom oddany zostanie do użyt- ku pod koniec roku. Wzorec- będzie powielony i zastosowa- ny w wielu osiedlach powiatu drezdeńskiego.

DLACZEGO AŻ 12 KĄTÓW?

Fachowcy z Ottendorf-Okril la długo zastanawiali się nad tym, co uczynić, by małym i średnim zakładom budowlanym

U sąsiadów za Odrą

Mieszkania w „dwunastokątowcach”?

nym umożliwić podniesienie ich wydajności, z zachowaniem oszczędnościowych norm zuży- cia materiałów. Spośród wie- lku propozycji racjonalizator- skich projekt budowy dwu- nastokątowa znalazł najwięk- sze uznanie. Pierwsze założe- nia technologiczne opracował „Socjalistyczny zespół roboczy zakładu”, pod kierunkiem dy- rektora placówki dr. inż. Man- freda Zümpe. Ale w realizacji przedsięwzięcia uczestniczył cały kolektyw pracowniczy.

Na czym polegają zalety opracowanego i realizowanego już projektu?

Przede wszystkim przynie- sie on w konsekwencji duże oszczędności surowcowe. Cho- dzi o tzw. mieszany sposób budowania przy zastosowaniu różnego rodzaju materiałów. I tak np. na konstrukcję wewnę- trzną przewiduje się beton wylewany, na ściany boczne natomiast — lekkie beton ko- nstruktivny. Przygotowane bez pośrednio na placu budowy

ściany wewnętrzne i zewnę- trzne różnią się zasadniczo od „wielkiej płyty”: nie mają szczelin (szczegół bardzo in- teresujący przyszłych użytkow- ników domu). Sprawa druga: przy tego rodzaju metodzie bu- dowlanej powstają blisko 40- procentowe oszczędności w sta- li zbrojeniowej. To znów ważny element w kalkulacji ekonomicznej inwestora. Cały dwunastokątowiec składa się z 53 lokali, z których każdy przedstawia przeciętnie war- tość 30 000 marek. Przy wzno- szeniu domu wydajność pracy robotnika wynosiła 85 000 ma- rek, w produkcji seryjnej — powiadają fachowcy — wy- dajność ta może być jeszcze wyższa, chociaż już w tej chwi- li osiąga... dwukrotną wartość osiąganą w budownictwie tra- dycyjnym.

ZALET JEST DUŻO

Zalety omawianego projektu nie ograniczają się do zysków

wynikających z oszczędności materiałów. Dla przyszłego użytkownika domu istotne są dwa elementy: jego wygląd i funkcjonalność.

Eksperymentalny budynek, to zwarta bryła wielokątna, o elewacjach wykonanych z mas- plastycznych. Dom, jak twier- dzą architekci, łatwo daje się „włączyć” w istniejącą już strukturę starego budownictwa. Architekci zaproponowa- li, aby na każdym piętrze po- zostawić pomieszczenia wspól- ne, których urządzenie i prze- znaczenie pozostawia się in- wencji, pomysłowości i potrze- bom samych mieszkańców. Po- dobnie ma się rzecz z dachem, który może być zarówno osło- niętym miejscem wypoczynku, jak i tarasem do opalania czy platformą widokową.

Wielokątność budynku spra- wia, iż z każdego mieszkania rozciąga się szeroki, nie zakło- cony żadnym węglem czy na- rożnikiem widok na okolice. Interesujące rozwiązanie zna-

leżono dla narożnikowych lo- gii, które łączą poszczególne pomieszczenia lokalu mieszka- nego, a ich 3-metrowa głębo- kość, znacznie większa od sto- sowanych w typowych do- mach, umożliwia racjonalniej- sze wykorzystanie, szczególnie w okresie letnim.

TYLKO PRZYKŁASNAĆ

Przyszłych użytkowników cieszy fakt, że mieszkania ma- ją tu dużą powierzchnię „ży- ciową”, przy czym w lokalach 4- i 5-pokojowych przewidzia- ne jest drugie WC. Lokatorzy pomieszczeń parterowych (zwy- kle niezadowoleni z takiego usytuowania) będą dyspono- wać tarasem i ogrodem o po- wierzchni około 100 m kw.

Konstruktorzy „dwunastoka- łowca” udowadniają, iż z uwa- gi na różne rodzaje mieszkań (od jedno- do pięciopokojo- wych) możliwe jest zaprojek- towanie każdej kondygnacji... w 36 wariantach. W miarę po- trzeby np. duże mieszkania dla rodzin wielodzietnych moż- na lokalizować na parterze, a

mniejsze — na piętrach. Ale nie wyklucza to możliwości za- stosowania wszystkich typów mieszkań na jednej kondygnacji. Projekt idzie nawet na ta- kie ekstrawagancje, jak np. specjalne mieszkania z tarasa- mi ogrodowymi — na najwyż- szym piętrze...

Najlepszą ocenę funkcjonal- ności nowego typu budynku będą mogli dać oczywiście sa- mi jego mieszkańcy. Zapyta- my ich o to, kiedy w osiedlu Drezno-Gorblitz wyrośnie cała kolonia wielokątowców. Wszy- stko wskazuje na to, iż pomysł trafia w zapotrzebowanie spo- łeczne (tak często jeszcze spo- tykana w osiedlach monotonia szeregowo wznoszonych blo- ków może zostać zwalczona). Jeśli do tego dołączy się jesz- cze wiele zalet użytkowych, nie pozostanie nic innego, jak szczerze pogratulować kon- struktorom, zachęcając ich do dalszych, równie interesują- cych eksperymentów.

JULIAN MIKOŁAJCZAK

Konserwy, mrożonki, napoje

Nowości przemysłu spożywczego

Zakłady przemysłu spożywczego w wyniku rozbudowy, modernizacji oraz instalowania dodatkowych linii produkcyjnych dostarczają na rynek coraz większe ilości wyrobów. Jednocześnie dążą do dalszego rozszerzania asortymentu produktów i podnoszenia ich jakości. W ubiegłym roku np. przemysł spożywczy dostarczył do sklepów przeszło 650 nowych artykułów, w br. wiele zakładów przetwórczych zapowiada kolejne nowości.

Na przykład technolodzy z Zakładów Przemysłu Owocowo-Warzywnego w Łowiczu w woj. skierniewickim co roku przygotowują ok. 15 nowych potraw i napojów, z których większość wchodzi szybko do produkcji. Ostatnio łowicki zakład wypuścił na rynek trzy nowe rodzaje konserw: warzywa z mięsem „po łowicku”, „po myśliwsku” i „po księżaku”. Wyprodukowano tu także w br. przeszło 420 ton klop-

Rybka lubi... bywać (na stole)

Ruch na jeziorach i stawach hodowlanych

W wielu rejonach Polski istnieją bardzo dobre i nie w pełni jeszcze wykorzystane warunki do rozwoju hodowli konsumpcyjnych ryb słodkowodnych. Pełne wykorzystanie tych możliwości jest podstawowym warunkiem szybkiego zwiększenia podaży ryb słodkowodnych na rynek — co zakłada rządowy program rozwoju śródlądowej gospodarki rybactwie. Przewiduje on m. in. podwojenie w najbliższych latach konsumpcji ryb słodkowodnych.

Realizacja tych zamierzeń wymaga — oprócz działalności inwestycyjnej — gospodarskiego myślenia i inicjatywy ze strony producentów. Oto kilka przykładów z terenów północnej Polski, gdzie gospodarka rybacka posiada wyjątkowo dobre warunki do szybkiego rozwoju hodowli ryb słodkowodnych.

W ubiegłym roku np. Państwowe Gospodarstwo Rybackie w Słupsku, gospodarujące również na wodach sąsiednich województw: koszalińskiego i pilskiego, wyhodowało ponad 1300 ton ryb słodkowodnych. W roku bieżącym produkcja ta ma wzrosnąć o ponad 200 ton. Słupscy rybacy, wykorzystując sprzyjające naturalne warunki — czyste jeziora i rzeki oraz wartki

nurt ich wód — kładą szczególny nacisk na specjalizację hodowli ryb łososiowatych, a zwłaszcza pstrąga.

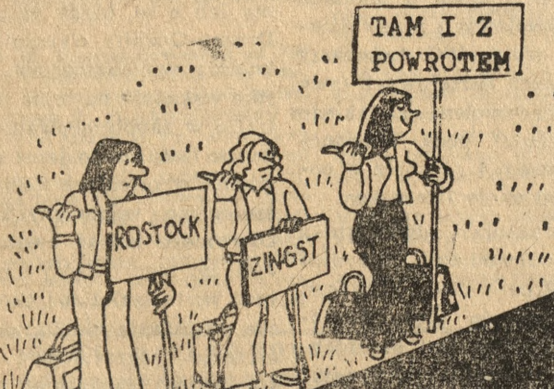
W woj. gdańskim rozwojem produkcji rybactwie zajęły się również spółdzielnie kółek rolniczych, wykorzystując w tym celu jeziora Szwajcarii Kaszubskiej. I tak np. rybactwo gospodarkę powstało w Spółdzielni Kółek Rolniczych Miechucino k/Kartuz, gdzie zarybiono 3 jeziora takimi gatunkami ryb jak węgorz, sielawa, szczupak, lin i karp. Równocześnie gdańscy spółdzielcy szeroko zaczynają wprowadzać przemysłowy tucz ryb słodkowodnych w tzw. sadzaki; metoda ta jest niezwykle wydajna.

Również w rozwoju przemysłowych form hodowli upatrują możliwości szybkiego zwiększenia produkcji ryb — zwłaszcza takich gatunków jak karp, sieja i sielawa — rybacy z woj. suwalskiego. W województwie tym powierzchnia jezior, które mogą być wykorzystane do hodowli wynosi około 70 000 ha. Ich właściwe zagospodarowanie pozwoli na odwołanie przez Państwowe Gospodarstwo Rybackie tego regionu około 3 500 ton ryb w 1980 r. i ponad 2-krotnie więcej w roku 1990. PAP

Bilans rozruchów w Lance

Poniedziałkowy rządowy dziennik Lanki „Daily News” przynosi bilans starć na wyspie między Syngalezami i mniejszością tamilską. W ciągu dwóch ostatnich tygodni zginęło w tym kraju w brutalnych walkach 112 osób. Spór rząda się listy strat. 25 000 osób jest bez dachu nad głową, szkody materialne ocenia się na wiele milionów rupii. W czasie masowych rewizji siły bezpieczeństwa

HUMOR I SATYRA



TAM I Z POWROTEM

ROSTOCK

ZINGST

kaowym oraz tłustych serków homogenizowanych, a w przyszłym roku — przeszło dwukrotnie więcej tych wyrobów.

W wielu dalszych zakładach przetwórczych trwają, lub zamierza się podjąć kolejne prace, które pozwolą na zwiększenie produkcji poszukiwanych artykułów, w możliwie najkrótszym czasie. Np. Przetwórnia Owocowo-Warzywna w Kościanie w woj. leszczyńskim — producent m. in. cięszących się coraz większą popularnością marynat z pieczarek i pieczarek zapiekanych w maśle, zamierza w najbliższych latach znacznie rozbudować ten właśnie oddział produkcji. Natomiast zaawansowanie prac przy budowie dużego zakładu zamrażalnictwa przetwórczego w pobliżu Siemiatycz w woj. białostockim umożliwi uruchomienie już w przyszłym roku przez „Hortex” produkcji poszukiwanych mrożonek. (PAP)

Podrygi „węża walutowego”

Zachodnioeuropejskiemu systemowi „węża walutowego” został zadany w niedzielę nowy cios. Ze stowarzyszenia tego postanowiła wycofać się Szwecja, motywując swą decyzję koniecznością stworzenia stabilnych warunków ekonomicznych. Obowiązek interwencji w obronie kursu korony w ramach „węża walutowego” stwarza — zdaniem rządu Szwecji — zbyt duży nacisk na jej rezerwy walutowe.

Szwecja zdecydowała opuścić zachodnioeuropejską unię walutową na niedzielnym spotkaniu we Frankfurcie ministrów finansów i gubernatorów banków centralnych państw należących jeszcze do systemu. Posiedzenie to odbyło się na wniosek rządu szwedzkiego, który zabiegał o uzyskanie zezwolenia na dewaluację korony w związku z rosnącym deficytem handlowym i uszczuplaniem się rezerw walutowych Szwecji.

Decyzja Szwecji pociągnęła

za sobą 5-procentową dewaluację walut Norwegii i Danii w stosunku do marki zachodniemieckiej i walut państw Beneluksu. Rząd duński wyjaśnił, że przyczyną dewaluacji korony duńskiej jest umożliwienie duńskim firmom konkurencji z przedsiębiorstwami szwedzkimi.

Szwedzki sposób na kłopoty finansowe

Dania i Norwegia postanowiły jednakże pozostać w zachodnioeuropejskiej unii walutowej. W „wężu walutowym” pozostała również RFN, Belgia, Holandia i Luksemburg.

Decyzja Szwecji ilustruje po nowie trudności, jakie napotyka realizacja projektu zachodnioeuropejskiej unii walutowej, wprowadzanego w życie od kwietnia 1972 roku.

Jak wiadomo poprzednio z „węża walutowego”, który miał być pierwszym etapem tej unii, wystąpiły Francja, W. Brytania i Włochy, przeżywające podobne trudności jak Szwecja. (PAP)

Na turystycznym szlaku

Indywidualiści do domu

Pod takim tytułem „Głos Wybrzeża” relacjonuje wyniki przeprowadzonej sondy turystycznej w województwach: słupskim, koszalińskim, pilskim, poznańskim i bydgoskim. Jest to równocześnie syntetyczny wniosek z dokonanych w czasie tej podróży spostrzeżeń: chodzi mianowicie o to, że organizatorzy turystyki w niewielkim stopniu lub niemal wcale nie liczą się z upodobaniami i potrzebami indywidualnego turysty.

Większość odwiedzonych przez reporterów placówek gastronomicznych nastawiona jest na obsługę tzw. grup zorganizowanych; podobnie wygląda sytuacja w wielu ośrodkach campingowych, w których domki są „na pniu” i na cały sezon rezerwowane dla uczestników różnego rodzaju obozów i wczasów. W tej sytuacji nie sposób oprócz siły wrażeń — pisać „Głos Wybrzeża” o gospodarce tych placówek są zainteresowani w tym aby turyści indywidualni... siedzieli w domu.

Przyjemnym wyjątkiem od tej reguły — podkreśla gazeta — są tereny woj. poznańskiego, w którym wybudowano w ostatnich latach 32 nowoczesne zajazdy turystyczne, które nie zamykają drzwi przed nikim. W tych obiektach żaden z turystów indywidualnych nie czuje się intruzem. (PAP)

Więcej wiedzieć to trafniej orzekać

„Dokończenie ze str. 3”

zamieszkania, oceny ławników pozwalające stwierdzić, kogo można wybrać na następną kadencję, starania o taki status ławnika, który bardziej niż dotychczas ułatwiałby mu działalność. M. in. chodzi o koncepcję obecnie finalizowaną przez Ministerstwo Sprawiedliwości, a polegającą na powołaniu centralnego organu ławników — rady do spraw współdziałania społeczeństwa z wymiarem sprawiedliwości.

Samorządność w takiej postaci, jaką widzimy w środo-

Niespokojne zakończenie „marszu wolności”

Jak już informowaliśmy, w niedzielę w miejscowości Arasuri pod Pampeluną odbył się wiec kilkudziesięciu tysięcy mieszkańców prowincji baskijskich, którzy uczestniczyli w marszu wolności, zorganizowanym przez 16 lewicowych grupowań politycznych i organizacji związkowych Hiszpanii.

Na zakończenie wiecu część jego uczestników, głównie młodych ludzi, starała się wkroczyć do Pampeluny, mimo iż wcześniej gubernator tego miasta zakazał wstępu i organizowania tam jakiegokolwiek manifestacji. Między uczestnikami demonstracji a siłami porządkowymi doszło do starć. Policjanci użyli gazów łzawiących i kul kauczkowych.

W sobotę premier Adolfo Suarez oświadczył, że władze hiszpańskie nie cofną żadnych ekstradycyjnych Miguela Angela Apalategui, aresztowanego przez władze francuskie i przetrzymywanego w więzieniu w Marsylii. Apalategui, jeden z przywódców ETA, jest poszukiwany przez policję hiszpańską w związku z dokonaniem zabójstwa funkcjonariusza Guardia Civil oraz podejrzeniem o współudział w porwaniu, a następnie zamordowaniu dwóch przemysłowców baskijskich, Angela Barazani i Javierę de Ybarra. (PAP)

SPORT-SPORT

Z. Plech złamał nogę

Żuźlowcy Unii rozgromili Wybrzeże

Podopieczni trenera Andrzeja Pogorzelskiego odnieśli kolejny sukces wygrywając zdecydowanie z Wybrzeżem Gdańsk 63:32. Spośród 16 wysiłków aż 13 zakończyło się zwycięstwem leszczynian — co chyba najlepiej odzwierciedla przewagę gospodarzy. W zespole Unii tym razem na najwyższe noty zasłużyli: świetnie dysponowany M. Okoniewski i powracający do ubiegłorocznej formy R. Jankowski.

Zanosło się na ciekawe i interesujące widowisko. W pierwszych czterech wysiłkach, ich zwycięzcy uzyskiwali lepsze czasy od rekordowego wyniku J. Jarmuły. W I wysiłku startujący na czterozaworowej „Jawie” 894 DT — Z. Plech świetnym rezultatem 70.0 sek ustanowił nowy rekord leszczynskiego toru.

Wysiłki V i VI okazały się dla gdańszczan bardzo pechowe. W pierwszym z nich upadł na wirażu, nie atakowany przez nikogo Marynowski. Doznał on bolesnej kontuzji nogi i musiał skorzystać z pomocy lekarza.

Przed taśmą startową następnego wysiłku stanęli: Plech i Kowalski z Wybrzeża oraz reprezentanci Unii: Dobrucki i Okoniewski. Przy olbrzymim aplauzie publiczności na pierwszym łuku gospodarzom udało się zablokować gościa. Rozpoczęła się pasjonująca walka. Doskonale współpracują-

ca ze sobą para Unii umiejętnie odpięła ataki Plecha, który nie rezygnował ze zwycięstwa. Bez powodzenia zawodnik Wybrzeża próbował różnych wariantów taktycznych. Na ostatnim wirażu spróbował ataku przy wewnętrznej krawężniku. Na kilka metrów przed metą Plech zahaczył o tylną koło motocykla prowadzącego stawkę Okoniewskiego. Gdańszczanin stracił panowanie nad maszyną i miał bardzo groźną wywrotkę. Po przewiezieniu do szpitala okazało się, że ma złamaną nogę. Ten fatalny upadek eliminuje tego doskonałego zawodnika z wrocławskiego finału DMS, co znacząco osłabiło nasz zespół narodowy.

Pozbawionym dwóch swoich najlepszych zawodników, żuźlowcom Wybrzeża, nie udało się mimo ambitnej postawy, nawiązać równorzędnej walki z dobrze dysponowanymi rywalami. H. Zytło stoczył zaciętą walkę o zwycięstwo w XI wysiłku z Jankowskim i w XVI — z Piwozem. W obu przypadkach weteran naszych torów musiał uznać wyższość młodszymi przeciwników.

Punkty dla Unii zdobyli: Okoniewski 14, Dobrucki 13, Jankowski i Piwosz po 11, Jader 7, Turak 5, Brodala i Sterna po 1; dla Wybrzeża: Marsz 8, Kowalski i Zytło po 7, Kołodziejczyk 6, Plech 3 i Berliński 1. Sędziów: A. Chmielewski z Warszawy. Widzów 10 000. (jp)

Awans W. Fibaka w turnieju w Chestnut Hill

Tandem Kocot-Kotliński w półfinale MŚ

W konkurencji tandemów zgłoszono do kolarskich mistrzostw świata w San Cristobal siedem osad.

Nasza para w 1/4 finału wylosowała groźny tandem włoski. Kotliński w porę dostrzegł próbę za skoczenia, dał sygnał do kontrataku i po długim finiszu Dazzan oraz Marino musieli skapitulować. Zwycięski tandem posiadający tęczyowych koszulek Kocot — Kotliński awansował do półfinału w czasie 10.81.

W półfinale Kocot i Kotliński spotykają się z doświadczonym radzieckim tandemem Siemieniec — Woronin. (PAP)

Igrzyska Niewidomych - zakończone

25 medali polskich sportowców

I Europejskie Igrzyska Sportowe Niewidomych dobiegły końca. Pierwsi zakończyli swoją rywalizację pływacy, których startowało aż 130. Zwycięsko z tej konfrontacji wyszli pływacy Szwecji, której zawodnicy pięciokrotnie stawali na najwyższym podium, ZSR — czterokrotnie, a NRD — trzykrotnie.

W tej doborowej stawce Polka H. Zajackowska pływac w grupie B na 50 m stylem klasycznym zdobyła złoty medal, a R. Reszczyński także w gr. B na 100 m stylem klasycznym zdobył medal srebrny. H. Zajackowska pływac na 50 m stylem dowolnym zajęła czwarte miejsce, a R. Reszczyński na 100 m stylem dowolnym uplasował się na szóstej pozycji. Miejsce punktowane zdobyła sztafeta 4x50 m stylem dowolnym, zajmując piąte miejsce.

Kolejną dyscypliną, w której zakończyła się rywalizacja była piłka nożna. Robila ona prawdziwą furorę na sali Posańskich, w której odbyły się wszystkie mecze z udziałem zespołów: Belgii, Bułgarii, CSRS, Danii, Polski, RFN, W. Brytanii oraz Węgier. We wczorajszym meczu finałowym złoty medal wywalczyła Belgia po zwycięstwie nad Bułgarią 7:2, natomiast Polacy wygrywając z RFN 7:1 zapewnili sobie medal brązowy.

Dyscyplina, która zamykała Igrzyska była lekkoatletyka. Startowało w niej około 200 zawodników z 17 krajów. Kierownictwo polskiej ekipy wiązało ze startem naszych zawodników duże nadzieje. Zawodnicy nie zawiedli, czego dowodem są zdobyte złote medale: J. Urygi w gr. C w trójskoce i skoku w dal, R. Kożucha w grupie A na 100 m i skoku w dal, A. Godlewskiego w gr. C w oszczepie i kuli, A. Pawlika w gr. B w skoku w dal oraz M. Sobiecha w gr. B w rzucie piłką palantową. Srebrne medale zdobyli: J. Wac w gr. C na 400 i 800 m, D. Maziarz w gr. B w skoku w dal, R. Kożuch w gr. A w trójskoce, B. Kwiatkowska w gr. C na 60 m, J. Brzegowski w gr. B w oszczepie.

Brązowe medale przypadły: B. Kwiatkowskiej w gr. C w skoku w dal i w płocie palantowej, J. Dmochowskiemu w gr. A na 100 m, I. Bak w gr. A na 60 m, M. Sobiech w gr. B w pchnięciu kulą, J. Wac w gr. C na 100 m, Z. Kowalski w gr. A w pchnięciu kulą oraz J. Brzegowski w gr. B w pchnięciu kulą. (kar)

Wyniki tabel

KLASA WOJEWÓDZKA POZNAŃSKA			KLASA MIĘDZYWOJEWÓDZKA GRUPA VII		
Lech II — Promień	2:0	Polonia Poznań — Pomorzanie	2:1		
Budowlani — Unia	0:5	Sparta — Polonia Piła	3:0		
Warta II — Polonia	1:1	Świt — Flota	2:1		
Warta Srem — Zjednoczeni	4:1	Stal Stocznia — Zastal	1:0		
Orkan — Posenia	1:0	Stoczniowiec — Stilon	0:1		
Start — Przemysław	2:2	Mieszko — Admira	1:5		
Stella — Olimpia II	5:2	Grunwald — Błękitni	5:1		
1. Warta Srem	5 10:0 15:4	1. Grunwald	2 4:0 6:1		
2. Warta II	5 9:1 9:2	2. Stilon	2 4:0 3:0		
3. Lech II	5 8:2 7:1	3. Sparta	2 3:1 4:1		
4. Polonia N. Tom.	5 8:2 7:3	4. Polonia P-ł	2 3:1 2:1		
5. Start	5 7:3 12:8	5. Świt	2 3:1 2:1		
6. Stella	5 6:4 14:8	6. Mieszko	2 2:2 1:1		
7. Przemysław	5 5:5 5:7	7. Stal Stocznia	2 2:2 1:2		
8. Unia	5 4:6 10:6	8. Błękitni	2 2:2 2:5		
9. Orkan	5 4:6 5:9	9. Flota	2 1:3 3:2		
10. Budowlani	5 3:7 7:12	10. Admira	2 1:3 1:2		
11. Promień	5 3:7 7:12	11. Pomorzanie	2 1:3 1:2		
12. Olimpia II	5 2:8 9:14	12. Stoczniowiec	2 1:3 1:2		
13. Posenia	5 1:9 1:9	13. Zastal	2 1:3 0:1		
14. Zjednoczeni	5 0:10 3:16	14. Polonia Piła	2 0:4 0:4		

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH
Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych
w Poznaniu, ul. Krańcowa 9

PRZYJMUJE NADAL KANDYDATÓW na nowy rok szkolny

- do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ o specjalności:
 - TOKARZ — chłopców i dziewczęta
 - SZLIFIERZ — chłopców i dziewczęta
 - MECHANIK maszyn i urządzeń przem. — chłopców
 - ELEKTROMECHANIK — chłopców i dziewczętaNauka trwa trzy lata. Uczniowie otrzymują wynagrodzenie oraz inne uprawnienia.
- do LICEUM ZAWODOWEGO o specjalności:
 - MECHANIK OBROBKI SKRAWANIEM.Nauka trwa cztery lata. Do Liceum, przyjmowani są chłopcy i dziewczęta wyróżniający się w nauce. Uczniowie niezamożni otrzymują stypendium.

PONADTO PRZYJMUJE SIĘ ZAPISY:

- do TECHNIKUM MECHANICZNEGO DLA PRACUJĄCYCH na podbudowie ZSZ o specjalności:
 - OBROBKA SKRAWANIEM — mężczyźni i kobiety.
- do ŚREDNIEGO STUDIUM ZAWODOWEGO DLA PRACUJĄCYCH na podbudowie szkoły podstawowej i ZSZ o specjalności:
 - OGÓLNOMECHANICZNEJ — mężczyźni i kobiety.

Kandydatom do technikum i średniego studium Poznańska F-ka Łożysk Tocznych zapewni możliwość podjęcia pracy. Szczegółowych informacji udziela kancelaria szkoły 2818-K1

Praca

Opiekunka do 1,5-rocznego dziecka zaraz potrzebna. Informacje: telefon 338-37, po godz. 19. 33284g

Tokarz i uczeń potrzebni. Poznań-Starejka, Kowalewa 4. 32694g

Pomoc do 8-miesięcznego dziecka na 4 dni w tygodniu potrzebna zaraz. Trojanowski, Bohaterów Westerplatte 1. 33469g

Gospodarstwo — zatrudni pracownika Lech Suchorski, 64-320 Buk, ul. Grodziska 48. 1094p

Samochody

Citroen CX-2200 nowy, po wypadku, sprzedam. Piątkowo, Śniegockiego 1, od godz. 18. 33327g

Skodę 100 S, rocznik 1972, sprzedam. Tel. 715-23. 32555g

Krajowa Spółdzielnia Pracy
Okresowy Oddział w Poznaniu

ORGANIZUJE KURSY

- KROJU i SZYCIA
- GOTOWANIA i PIECZENIA

Zapisy przyjmuje i informacji udziela Ośrodek Szkolenia w Poznaniu, ul. Klasztorna 2, tel. 542-26, w godzinach od 8 do 18, w soboty do 15. 3197-K1

Volvo-144 de luxe, rok prod. 1972, sprzedam. Poznań, ul. Wojska Polskiego 45, tel. 41-19-10. 33070g

Syrenę R-20, rocznik 1976, sprzedam. Poznań, Samuela Engla 32 m. 8. 33392g

Silnik do Mikrusa, kupię. Oferty: Lech Jankowski, Chojno, Mokrzy 64-513, woj. pilskie. 1093p

Sprzedaż

Blam — łapki karakulowe sprzedam. Tel. 443-00, po godz. 17. 2043-K2

Biotniki z tworzywa — Syrena, Renault, Volkswagena, wszystkie Moskwy — wykonuje Lisowski, 05-815 Michałowice k. Ursusa, 1 Maja 32, telefon 49-05-35. 2034-K2

Lokale

Student poszukuje pokoju w Poznaniu. Oferty „4002” Biuro Ogłoszeń — 80-958 Gdańsk. 2044-K2

M-2 Grunwald — zamienię na podobne lub kawalerkę w innej dzielnicy. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33031g.

Wynajmę pokój u starszej pani, najchętniej w okolicy centrum miasta. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32319g.

Toruń, M-2, spółdzielcze, komfortowe zamieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31463g.

Mieszkanie własnościowe M-6 sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31566g.

Małżeństwo bezdzietne wynajmie kawalerkę lub pokój. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31579g.

Nieruchomości

Działkę budowlaną 480 m² 5 km od Poznania sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31376g.

Okazyjnie sprzedam pół domu bliźniaczego, stan surowy — Grunwald. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33371g.

Pieczarkarnię 900 m² upraw, sad, mieszkanie — blisko Poznania — sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33708g.

Działkę budowlaną 0,5 ha sprzedam w Mosinie. Właściciel Czesław Jerzak, 62-050 Mosina, ul. Sowińska 52. 31281g

Parcelę budowlaną Sołacz z wolnymi lokalami na warsztat lub mieszkanie sprzedam. Tel. 531-26. 31291g

Ogródek 300 m² sprzedam. Krańcowa 48 m. 38 w godz. 18-19. 31353g



PAMIĘTAJ!
W każdej kolekturze „KOZIOŁKÓW”
NA TERENIE WIELKOPOLSKI
możesz oddać kupony „Koziołków”
„KOZIOŁKI” TO NASZA GRA!
Kalisz, Leszno, Konin, Piła, Poznań. 3204-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO
PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ
W POZNANIU

ZATRUDNI

- Oddział I Osobowy, ul. Towarowa 17/19
 - kierowców autobusowych z I kat. prawa jazdy,
 - konduktorów i dyżurnych ruchu;
- Oddział II Towarowo - Spedycyjny, ul. Traugutta 1/9
 - kierowców z I i II kat. prawa jazdy,
 - palaczy zawodowych i kontrolerów technicznych;
- Oddział III Towarowo - Spedycyjny, ul. Towarowa 39/43
 - kierowców z II kat. prawa jazdy.

Wynagrodzenie oraz świadczenia dodatkowe zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy dla pracowników PKS.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ
sekcje spraw osobowych poszczególnych oddziałów.

3299-K1

Wypożyczalnia sukien, welonów, nakryć do chrztu. Mickiewicza 20, Swoboda. 31989g

Parkiety bezpyłowo cyklnuje, lakieruje — Zakład Usługowy, Zygmunt Koenig, tel. 647-79. 29695g

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Motoryzacyjne w Poznaniu, ul. Wawrzyniaka 43 — przyjmą mężczyzn po ukończonym 18 roku życia do przyuczenia w zawodzie:

- galwanizera — szlifierza polernika,
- montera wewnętrznych instalacji budowlanych łącznie ze spawaniem gazowym i elektrycznym,
- pomocnika, a następnie palacza c. o. do obsługi kotłów wysokociśnieniowych.

Warunki przyuczenia i płacy do omówienia w Dziale Osobowym i Szkolenia Zawodowego pod w/w adresem. 2985-K1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Kaliszu — ogłasza

nabór pracowników na stanowiska palaczy (kotłowni centralnego ogrzewania) na sezon grzewczy 1977/78 w podległych Zakładach Energetyki Ciepłej.

Chętnych do podjęcia pracy prosimy o zgłaszanie się:

- ZEC - Kalisz, ul. Górnoślaska 68, tel. 56-60, prowadzący eksploatację kotłowni na terenie Kalisza i Opatówka;
- ZEC - Ostrów Wlkp., ul. Spokojna 5, tel. 641-65, prowadzący działalność na terenie Ostrowa, Odolanowa i Skalmierzyc;
- ZEC - Jarocin, Osiedle 1000-lecia (kotłownia osiedlowa), tel. 30-46, prowadzący działalność na terenie Jarocina, Pleszewa i Koźmina;
- ZEC Jarocin - Oddział w Krotoszynie, ul. Kobylińska 4 a, tel. 31-08, prowadzący działalność na terenie Krotoszyna i Zdun;
- ZEC - Kępno, ul. Wiosny Ludów (kotłownia osiedlowa), tel. 22-51, prowadzący działalność na terenie Kępna, Ostreszowa, Sykowa, Wieruszowa i Międzyborza.

Szczegółowych informacji udziela kierownictwo Zakładów Energetyki Ciepłej pod w/w adresami i telefonami. 1951-K2

† Dnia 26 sierpnia 1977 r. zmarła nasza kochana mama i babunia, w 80 roku życia, śp.

JULIA CHITRUN

z domu Obidowicz

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona córka z mężem i dziećmi

2884-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 sierpnia 1977 roku zmarł, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 68, mój ukochany mąż, najlepszy i czuły ojciec, teść i dziadek

MICHAŁ ZALEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm. o godz. 11 na cmentarzu w Kaźmierzu.

W smutku pograżona żona z rodziną

Witkowice, gmina Kaźmierz. 33425g

† Dnia 27 sierpnia 1977 roku zmarła w Bogu, przeżywszy lat 82, pełna dobroci serca, nasza najdroższa mama, siostra, teściowa, szwagierka, babcia i prababcia, śp.

BRONISŁAWA REMLEIN

z domu Majewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

Pograżeni w smutku córka i syn z rodzinami

Ul. Senatorska 23 m. 1. 2877-U3

† W dniu 25 sierpnia 1977 r. zmarł śp.

WOJCIECH MIKOŁAJCZAK

Pogrzeb odbył się w Pniewach, dnia 28 sierpnia br.

W poprzednim nekrologu zostało pominięte miejsce pogrzebu, za co przepraszamy. 33264gpr

W dniu 27 sierpnia 1977 r. zmarł, śp.

BRONISŁAW KUMOS

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona żona z rodziną

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Ul. Michała 39/41 a m. 30. 2874-U3

† Zawiadamiamy, że dnia 23 sierpnia 1977 r. zmarł tragicznie w Finlandii, przeżywszy 24 lata, jedyny syn i brat, śp.

JERZY RAJZAUER

student III roku Akademii Rolniczej

Pogrzeb odbędzie się w środę, 31 bm. o godzinie 16 w Babicy koło Rzeszowa.

W smutku pograżona rodzina

Poznań, ul. Szpitalna 11 m. 46. 33341g

† Dnia 27 sierpnia 1977 roku zmarł ukochany mąż, ojciec, teść, zięć i dziadek, śp.

FELIKS JASKULSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona żona z rodziną

Ul. Drzymały 19 m. 3. 2873-U3

† Dnia 27 sierpnia 1977 r. zmarł w Bogu, nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść, brat i dziadek, śp.

FELIKS FISZER

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona rodzina

Rynek Śródecki 15 m. 19. 2876-U3

† Dnia 27 sierpnia 1977 r. zmarł w Bogu, przeżywszy lat 77, śp.

IGNACY BUCZAK

Głogolewski kościelny w Kobylnicy

Nabożeństwo pogrzebowe rozpocznie się we wtorek, 30 bm. o godzinie 14 w Kobylnicy pod Poznaniem.

W imieniu parafian ks. Wojciech Pawelczak

33451g

† Dnia 29 sierpnia 1977 r. zmarła tragicznie, w wieku 73 lat, nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia, śp.

MARIA GREMBOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 31 bm. o godzinie 8.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona rodzina

Ul. Kilińskiego 15. 33710g

W dniu 27 sierpnia 1977 roku zmarła w Bogu nasza kochana siostra, szwagierka, ciocia i kuzynka

JOANNA SAWICKA

z domu Rejminiak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 31 bm. o godzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona rodzina

33499g

† Dnia 29 sierpnia 1977 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy i najukochańszy mąż, nasz najczulszy i najtroskliwszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, śp.

ANTONI HOFFMANN

Nabożeństwo żałobne odprowadzone zostanie w środę, dnia 31 bm. o godzinie 15 w kościele w Krzyżownikach, po czym pogrzeb.

W głębokim żalu pograżona żona z rodziną

Ul. Lęborska 29. Prosimy o nieskładanie kondolencji. 33404g

† Dnia 27 sierpnia 1977 r. zmarła w Bogu, nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 77, śp.

STANISŁAWA LECIEJEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Strapiona rodzina

Ul. Głogowska 53 m. 5 B. 2875-U3

† Dnia 27 sierpnia 1977 roku zmarł w Bogu mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, śp.

LEON KUBACZYK

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową za Zasługi w Rozwoju Miasta Poznania.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Al. Marcinkowskiego 11 m. 10. 2883-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 sierpnia 1977 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., w 54 roku życia, moja najukochańsza córka, żona, matka, teściowa i babunia

MARIANNA LINKOWSKA

z domu Aniolek

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 30 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pozostawiona rodzina

Proszę o nieskładanie kondolencji. Ul. Krzywa 1 m. 6. 2881-U3

TADEUSZ ZIELIŃSKI

sportowiec, uczestnik Igrzysk Olimpijskich w Monachium.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 30 bm. o godzinie 14.50 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w głębokim smutku żona z rodziną

33396g

† Dnia 27 sierpnia 1977 roku zmarł w Bogu, nasz ukochany, pełen dobroci tatuś, teść, dziadek, brat i szwagier, przeżywszy lat 75, śp.

ANTONI SIWIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona rodzina

Os. Kraju Rad 26 m. 12, dawniej ul. Prusa 19. 2879-U3

† Dnia 27 sierpnia 1977 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 89, śp.

MICHAŁ GRZEMPA

powstańca wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm. o godz. 16 z kaplicy św. Antoniego na Starolecie.

Strapione córki z rodziną

Ul. Bystra 32 m. 1. 2880-U3

† Dnia 26 sierpnia 1977 roku zmarł w Bogu, przeżywszy lat 74, mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i brat, śp.

SZCZEPAN NOWAK

Pogrzeb odbędzie się 31 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona żona z rodziną

Ul. Kilińskiego 3 m. 23. 2882-U3

† Dnia 27 sierpnia 1977 roku zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w wieku 54 lat, mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, śp.

JÓZEF PAPRZYCKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm. o godz. 16 na cmentarzu parafialnym w Tulcach.

W głębokim smutku pograżona żona z synami i rodziną

Tulce k. Poznania. 2878-U3

SIERPIEN

30

Wtorek

Róży,
Szczęsnego

Słońce: 5.58—19.46

TEATRY

POZNAN

OPERA — g. 19 „Baron cygański”.

MUZYCZNY — g. 19 „Wesele Fonia”.

POLSKI — g. 19 „Poskromienie złośnicy”.

MIŁOSŁAW

LALKI I AKTORA (z Poznania) — g. 18 i 18 „Tygrysek”.

KINA

CHODZIEZ Ceramiki: „Sędzia z Teksasu”, „Eolomea”, „Notec”, „Kariera na zlecenie”, „Złotodajna rzeczka”.

CZARNKOW: „Uśmiech”.

GNIĘZNO: Lech: „Mistrz rewolweru”; Polonia: „Miłość Adeli”.

GOSTYN: „Cyryl w cyrku”.

GORA: „Zwycięzca”.

GRODZISK: „Konie Valdeza”.

JAROCIN: „Trzęsienie ziemi”.

KALISZ Kosmos: „Ostatni bal w Różnowie”, „Sami swoi”; Oaza: „Pocajunki z Hongkongu”; Sylwester: „Gorące polowanie”; Syrena: „Samotny detektyw McQ”; „Pojedynek potworów”; „Wolne miasto”.

KEPNO: „Dziewczyna do dziecka”, „Konik Garbuszek”.

KOŁO: „Konie Valdeza”, „Podróż kocha w butach”.

KONIN: Górniki: „Brawurowe porwanie”, „Unkas, ostatni Mohikanin”.

KOSCIAN: „Odpowiedź zna tylko wiatr”.

KROTOSZYN: „Piosenka za kołosem”.

LESZNO: „Krótki sezon”.

NOWY TOMYSL: „Złotodajna rzeczka”.

OBORNKI: „Tabor wędruje do nieba”.

OSTROW: Roma: „Wspomnienie”, „Na tropie Wilbygo”; Słońce: „Wagon sypialny”.

OSTRZESZOW: „Niewolnica miłości”.

PILA Koral: „Nieszczęścia Alfreda”; Iskra: „Za mostem”; Sokół: „Deps”.

PLESZEW: „Nie ma dymu bez ognia”.

RAWICZ: „Hostessa”.

SZUPCA: „Lato z kowbojem”.

SREM Słonko: „Kobietka”.

SRODA: „Nie ma dymu bez ognia”.

SYCOW: „Kochaj albo rzuć”.

SZAMOTULY: „Kochaj albo rzuć”.

TRZCIANKA: „Królowa pszczoł”, „Zapomniana melodia”.

TUREK: „To niemożliwe”.

WALCZ: „Kochaj albo rzuć”.

WAGROWIEC: „Nashville”.

WIERUSZOW: „Zaginiona dziewczyna”.

WRZESNIA: „Kochaj albo rzuć”.

WSCHOWA: „Uśmiech”, „Podróż Sindbada do złotej krainy”.

ZLOTOW: „Strach nad miastem”, „Wyprawa po złoto”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przyjaźni; 9 Lato z Radiem; 11.45 Tu Radio Kierowców; 12.25 Z musicalowej estrady; 13.05 Od solisty do orkiestry; 13.15 Konc. żywe; 13.35 Tańce ludowe starego kontynentu; 14 Studio „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 List z Polski; 15.10 Studio „Gama” c.d.; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.d.; 19.15 Tu Radio Kierowców; 19.33 Przeboje, przeboje, przeboje; 19.45 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Słynne tematy filmowe; 20.05 Nowa płyta D. Roussosa; 20.25 Wieczorny koncert miłośników muz. poważnej; 21.05 Olimpijski alert młodzieży Moskwa-80; 21.28 Mistrzowie nastroju; 22.23 Gra zespołu „Old Timers”; 22.30 Biuro Listów odnawia; 22.40 Przypomnijmy Roy Orbisona; 23 Minal dzień; 23.15 „Jam session”.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Tu Jedynka; 9.30 „Trzy bajki kaszubskie” E. Pallasza; 9.40 „Wesołe lato” dla przedszkol i dziecięcych wiejskich; 10 Poeta i jego świat; 10.30 B. Leśmian; 10.30 J. Massenet; Uwertura do opery „Fedra”; 10.40 Mój dom, moje osiedle; 11 Waka eje melomana; 11.35 Skrzynka po szukaniach rodzin PCK; 11.40 Od Tatr do Bałtyku — Krakowskie; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Ludzie i drzewa” — fragm. pow. Akrama Ajlsli; 12.45 Rytmy i melodie świata; 13 Dla kl. III — IV (wych. muz.); „Na polanie w lesie”; 13.20 Śpiewają Wrocławskie Skowronki Radiowe pod dyr. F. Kosińskiego; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Złotych koni koncert; 14.10 Wiecej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Grają młodzi artyści polscy; 15.30 Studio Plus — program dziewcząt i chłopców; 16.10 Podróż muz. po kraju; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radioexpress; 17 Co pisać o muzyce?; 17.20 „Dzieje grzechu i terakiego” — cz. III — magazyn; 18 Na każde pytanie odpowiedź — magazyn muz.; 18.40 Urządzenie ziemi — „Między Krzną a Wierzbą”; 19 Konc. symf.; 20 Śpiewają J. Baker i D. Fischer-Dieskau; 20.15 Problem / kultury fizycznej; 20.25 Artyści kameleony; 20.30 K. M. Weber; Kwin tet klarnetowy B-dur op. 34; 20.55 M. Miaskowski; 21 symf. c-moll; 21.40 Korespondencja z zagranicy; 21.52 Jazz; 22 Radiowy Tygodnik Kulturowy; 22.40 Muzyka polska XX wieku; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Utwory w interpretacji monachijskiego zespołu „Capella Antiqua”.

Nowości Huty Konin

Konińska Huta Aluminium jest systematycznie rozbudowywana i modernizowana. Dotyczy to także technologii produkcji, co zapewnia poprawę wskaźników ekonomicznych i umożliwia wytwarzanie nowych wyrobów.

W wydziale elektrolizy zastosowano system automatycznego rejestrowania i przetwarzania danych technologicznych. Dokonuje on w ciągu doby 1,2 miliona pomiarów, które kodowane są w urządzeniu komputerowym. Umożliwiają otrzymywanie bieżących raportów ilustrujących przebieg pracy zmian, pojedynczych urządzeń bądź ich grup.

Jest to pierwszy etap opracowywanego w poznańskim Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Automatyki Komplexowej „Mera-Zap-Mont” systemu komputerowego sterowania całym procesem technologicznym w wydziale elektrolizy. W kolejnym etapie zebrać i przetwarzać przez komputer dane stanowiąc będą dla obsługi polecenia, w trzecim zaś komputer korygować będzie pracę urządzeń.

Wprowadzany system umożliwi oszczędność na każdej tonie produkowanego aluminium 50 kWh energii elektrycznej. Poprawie uległy również warunki pracy w wydziale elektrolizy, dzięki skróceniu czasu przebywania hutników w strefie szkodliwej dla zdrowia.

Wiele milionów oszczędności uzyskuje się w hucie „Konin” w wyniku wprowadzanych w życie programów, opracowanych przed kilku laty w czasie przeglądu konstrukcji i technologii. Tylko w roku bieżącym oszczędności przekroczyły o 6 procent wstępnie opracowane założenia. Ostatnio, dzięki nowej technologii opracowanej przez specjalistów z krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej, Rafinerii w Gliniku oraz pracowników konińskiej huty zastąpiono importowany olej stosowany w walcowni produktem krajowym. Oszczędności z tego tytułu wyniosły w tym roku 12 milionów złotych. Opracowano również metodę regeneracji szwarczarni anodowych wytwarzanych z importowanych gatunków stali. Umożliwi to oszczędność o 50 procent kupowanego za granicą metalu.

Drugi kierunek zmian w „Koninie” dotyczy rozszerzenia asortymentu wytwarzanych produktów. Obecnie 20 procent wytwarzanego aluminium stanowi w zakładzie surowiec do dalszego przetwarzania. Trzy walcarki umożliwiają wytwarzanie różnorodnych pod względem grubości blach i taśm. Wykorzystywane są one przez wiele gałęzi przemysłu — od maszynowego, przez farmaceutyczny i elektrotechniczny — do budownictwa. Ostatnio w „Koninie” rozpoczęto produkcję tzw. blach głębokociężonych. Cechuje je wysoka elastyczność. Kolej i stocznia otrzymały zaś nowy typ aluminium — wysokomagnezowego, o wyższej wytrzymałości i odporności na korozję.

Trwa opracowywanie technologii produkcji nowych wyrobów zwiększających zastosowanie konińskiego aluminium. Ta w większości autorymportowa produkcja wymagać jednak będzie dalszej rozbudowy i modernizacji niektórych wydziałów huty. (woj)

Samochodowy rajd w poszukiwaniu „grzeszników”

„MZ-ka” z dwoma młodzieńcami mignęła koło naszego samochodu niczym kometa i z prędkością grubo ponad 90 kilometrów na godzinę wjechała na wesołą ulicę. Dodał się gazu. Udało się ją wyprzedzić, czerwony lizak wysunięty przez okno utemperował motocyklowych jeźdźców. Stanieli. Krótka prezentacja: my — społeczni inspektorzy ruchu drogowego, oni — motocykliści, winni przekroczenia dopuszczalnej prędkości. Po pierwsze — ponad dopuszczalne dla jednośladów 70 km na godz., po drugie — ponad dopuszczalne w terenie zabudowanym 50 km/godz. Krótka reprimenda, zanotowana per sonaliów kierowcy „MZ-ki” i za proszenie na kontrolny egzamin ze znajomości przepisów Kodeksu Drogowego. Jedziemy dalej. Na bocznej szosie z przeciwną jeżdżą sanitarka, jakoś nieporadnie. Za kierownicą młoda niewiasta. Zawracamy, zatrzymujemy. Okazuje się, że to amatorska lekcja nauki jazdy, udzielana przez kierowcę pogotowia. Niefajnie — samochód do tego nie przystosowany, nie ma zezwolenia, a ruch na tej szosie wcale nie taki miły.

W niedzielne przedpołudnie na drogi województwa leśnych skiego wyjechało kilkanaście samochodów osobowych, oznaczonych rajdowymi numerami. Ale nie ścigali się ze sobą i z czasem. To był nietypowy rajd, połączony z przyjemnym z pożytecznym. W samochodach jechali wspólnie ekipy społecznych inspektorów ruchu drogowego oraz Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Jedni łowili „grzeszników” na drogach, drudzy szukali ich w czynnych w niedzielę lokalach gastronomicznych.

Każda załoga losowała ustaloną przez organizatorów trasę, biegnącą przez kilkanaście miejscowości. Po drodze bacznie trzeba było obserwować jakość nawierzchni i oznakowania oraz otoczenie — czy nie ma niebezpiecznych przeszkód i niezgodnego z kodeksem oznakowania, czy płoty we wsch są porządnie utrzymane i czy trawa w rowach nie rośnie zbyt bujnie, zapominana przez kosiarzy. A przy barach, restauracjach i kioskach spożywczych wysiadali do akcji inspektorzy sanitarni. Znajdą się już z personelem placówek gastronomicznych jck przysłówowe „tyse konie”, ale najczęściej szukali dotychczas bakterii i nieporządków w acznych urzędowych, w dni powszednie. A tu niespodzianka, w niedzielę koło południa, akurat kiedy ruch największy.

Restauracyjka w Świątobowie, sześć stolików na krzyż i bułst. W starym domu, ciasno i niezbyt elegancko. Ale okazuje się, że czysto. W kuchni nad rozpaloną płytą węglową pieca pochylają się dwie kobiety. Dziś nie ma upału, a jednak jest duszno i gorąco. Woda bieżąca z hydroforu tylko do mycia naczyń, piłą należy przywozić w koniach z pobliskiej masarni, gdzie studnia nie została zyskwalifikowana pod względem sanitarnym. Inspektor PIS bierze jednak do sterylnej butelki próbkę z tutejszego kranu. Po co, pitem, skoro ona tylko do mycia naczyń? A jak nie dowiódł na czas „zdrowej” wody z masarni, to skąd panie ją biorą? — pyta znający życie inspektor. Odpowiada mu tylko pełen skruchy uśmiech na twarzy kuchaarki. Jeszcze sprawdzanie książeczek zdrowia personelu i krótki egzamin ze znajomości przepisów sanitarnych. Wypada to zadowalająco.

Na mecie w Lesznie załogi odają sprawozdania z poczynionych kontroli i obserwacji. Dla kierowców próba zręczności i kontrola technicznej sprawności aut, dla inspektorów drogowych quiz na temat przepisów ruchu. Podsumowanie i ogłoszenie wyników — wygrali reprezentanci Gostynia, drugi Kościan, trzecia Krobica. Organizatorami byli: Wojewódzki Sztb ORMO w Lesznie i Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna. (tt)

Przegląd przeciwpożarowego zabezpieczenia

Informowaliśmy niedawno o kontroli zabezpieczenia przeciwpożarowego prowadzonej na terenie województwa konińskiego przez funkcjonariuszy straży pożarnych. Trwający w ostatnich dniach przegląd zagrożeń, domów i zakładów pracy wykazał poprawę stanu bezpieczeństwa. Nadal jednak notuje się przypadki karygodnego lekceważenia.

Dotychczas skontrolowano stan zabezpieczenia przeciwpożarowego w 18 państwowych gospodarstwach rolnych, 33 rolniczych spółdzielniach produkcyjnych, 6 obiektach PZZ, 16 gminnych spółdzielniach, 210 wsiach, 2842 gospodarstwach rolników indywidualnych oraz w 176 punktach oświatowych i 304 stogach. Przeprowadzono kontrolę gotowości bojowej 106 jednostek straży pożarnych w województwie konińskim.

dziś; 19.15 Książka tygodnia — L. B. Grzeniewski — „Miejsce na ziemi — szkice warszawskie”; 19.35 Opera — W. A. Mozart „La skawosé Tytusa”; 19.50 „Pozytronowy detektyw” — odc. pow.; 20 Mini-max — czyli minimum słów — maksimum muzyki; 20.40 Filozofia życia — Z. Freud; 21.05 Wielki pianista — W. Horowitz; 21.40 Brazylia na saksofonie; 22.08 Śpiewa Krystyna Prońko; 22.15 Pow. w wyd. dżw. „Ślawa i chwala”; 22.45 „Noćna gorączka” — gra i śpiewa zespół „Fatback Band”; 23 Współczesna poezja rumuńska; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Gra i śpiewa zespół „The Beatles”.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8 Przeboje na instrumentach; 8.10 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 8.35 W. A. Mozart; Kwartet smyczkowy C-dur;

Stobnica toruje drogę powrotu bobrów do rzek

Od czterech lat miejscem interesujących badań i doświadczeń naukowych są okolice wsi Stobnica w gminie Oborniki (woj. poznańskie). W dorzeczu przepływającej tamtędy Warty podjęto próby zaaklimatyzowania bobrów. Prowadzi je i systematycznie rozwija terenowa stacja naukowa-badawcza Instytutu Zoologii Stosowanej poznańskiej Akademii Rolniczej, którego specjaliści chcą na stałe osiedlić w Warcie bobry. Zwierzęta te bowiem — w następstwie zanieczyszczenia rzek i naturalnego środowiska — wyginęły niegdyś zupełnie na znacznym obszarze kraju.

W okolicy Stobnicy sprawdzano dotychczas około 50 bobrów — z Zakładu Doświadczalnego PAN w Popielnie, ośrodka hodowlanego PGR w Wiercie oraz z Puszczy Augustowskiej. Początkowo stworzono im warunki stanu półwolnego dla uniknięcia rozproszenia się i umożliwienia trwałego związania się z nowym miejscem bytowania. Obszar kilkudziesięciu hektarów wielogatunkowego lasu ogrodzono, a Wartę w rejonie podzielono na kilka sektorów — dla rodzin bobrów.

Dotychczasowe próby są w pełni udane. Bobry po wypuszczeniu na wolność zasiedliły się na dobre. Oznacza to zapewne powrót na stałe bobrów do Warty, a stopniowo i do innych rzek Wielkopolski. Naukowcy poznańskiego Instytutu Zoologii Stosowanej zamierzają bowiem w najbliższym czasie zdynamizować swoistą hodowlę tych zwierząt w okolicy Stobnicy. Nie jest przede wszystkim wykluczone, iż za kilkanaście lat staną się one gatunkiem łownym. (bop)



Wkrótce drugi Klub Seniora i kolejna świetlica

Działalność społeczno-wychowawczą Wrzesińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej koncentruje się głównie w pawilonie administracyjno-usługowym przy ul. Kilińskiego na osiedlu Tysiąclecia. W istniejącej tu świetlicy organizowane są imprezy dla wszystkich chętnych z tym, że w okresie wakacji letnich służy ona za siedzibę dzieciom przebywającym na półkolonii.

W pozostałych miesiącach w świetlicy odbywają się różne imprezy i zajęcia, zależnie od upodobań dzieci, młodzieży i dorosłych. Raz w tygodniu, w czwartek lokal ten „okupują” ludzie starsi, członkowie Klubu Seniora. Dla nich wgląsane są m. in. prelekcje na temat prawnicze, medyczne, a także podróżnicze. Klub, którego prezesem jest Tadeusz Terlikowski, utrzymuje także stały kontakt z podobną placówką w Gnieźnie. Współpracą między obu klubami jest bardzo pożyteczna, bowiem miana doświadczeń pomaga w uatrakcyjnianiu pracy tych placówek.

Drugi Klub Seniora powstanie z chwilą wybudowania Do mu Złotej Jesieni, co ma nastąpić jesienią tego roku. Przecznony on będzie wyłącznie dla mieszkańców tego domu, członków Wrzesińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Natomiast dla wszystkich przewidziano świetlicę w projektowanym zespole nawilonów handlowo-usługowych, którego budowa, w rejonie ul. Chrobrego, ma się rozpocząć jeszcze w tym roku. Wówczas — po oddaniu do użytku pawilonu — można będzie znacznienie rozszerzyć działalność społeczno-wychowawczą WSM, przede wszystkim bardziej urozmaicić zajęcia. (a)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Piłowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — „Wierzy mi, wierzysz” — film społeczno-obyczajowy TV ZSRR (kol.); 14.30 — Wakacyjne Kino Młodych z cyklu: „Drogi do Polski Ludowej” — „Goźdźny nadziei”; 16 — „Obiekt”; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Studio Telewizji Młodych; 17.15 — „Kółko i krzyżyk” — teleturniej; 17.30 — Magazyn motoryzacyjny (kol.); 17.50 — Program dla kobiet (kol.); 18.25 — „Między nami jaskiniowcami” — odc. pt. „Rocznice ślubu” — ameryk. film animowany (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Miłość niejedno ma imię”; „Zaborcza miłość” — bulg. film fab. (kol.); 22 — „Świat i Polska” (kol.); 22.35 — Dziennik (kol.).

PROGRAM II: 14.10 — Teatr Telewizji — „Piknik” (powt.); 15.30 — Studio Bis; 15.40 — „Oddech”; z cyklu: „Pierwsza pomoc”; 15.45 — Chwila muzyki; 15.50 — TV NR przedstawi; 16.05 — „Muhammad Ali” — film dok.; 16.25 — „Wypaśdek na drodze”; z cyklu: „I-sa dek na drodze”; 16.35 — Wielobój gwiazd; 17.30 — TV ZSRR przedstawi; 17.50 — Wielobój gwiazd; 18.40 — „Te-mi”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Studio Bis (c.d.) piosenka; 20.30 — „Na- stroje — nas troje”; 22.05 — 24 go dziny (kol.); 22.15 — „Smokie raz jeszcze”; progr. rozr.; 22.30 — Wtorek melomana; 23.30 — Waka-cie z językiem rosyjskim — odc. 17 (kol.).